



POLONUS

10

229

2015

**Związek Polaków w Rumunii
Uniunea Polonezilor din România**



ODPUSTY NA BUKOWINIE HRAMURI ÎN BUCOVINA

Święto Matki Bożej Różańcowej obchodzone jest 7 października. Dzień ten jest rocznicą bitwy pod Lepanto w 1571 r., w której państwa Świętej Ligi skupione wokół Państwa Kościelnego pokonały flotę Imperium Osmańskiego. Papież Pius V ogłosił w 1572 r. ten dzień świętem Matki Bożej Zwycięskiej. Rok później, decyzją papieża Grzegorza XIII zmieniono nazwę na Święto Różańca. Papież Klemens XII w 1716 r. nakazał obchodzenie tego święta Kościołowi na całym świecie, jednocześnie przenosząc go na pierwszą niedzielę października. Na 7 października ponownie przeniósł Święto Różańca Pius X w 1913 r. Decyzją zaś Pawła VI od 1969 r. 7 października obchodzone jest święto Matki Bożej Różańcowej.

W bukowińskim dekanacie istnieją dwa kościoły pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej: kościół w Câmpulung Moldovenesc i Bazylika mniejsza w Kaczyce.

W Câmpulung Moldovenesc odpust odbył się w niedzielę, 4 października. Wezwanie kościoła Wniebowstąpienia Pańskiego zmienił w 1934 r. ówczesny proboszcz Leonhard Haschler ze względu na rozprzestrzeniony i dobrze znany na Bukowinie kult Matki Boskiej Różańcowej.

Bazylika mniejsza w Kaczyce ma dwa wezwania. Drugi odpust Matki Bożej Różańcowej w Sanktuarium

Sărbătoarea Sfânta Maria a Rozariului este comemorată pe data de 7 octombrie. Această zi reprezintă aniversarea bătăliei de la Lepanto din anul 1571, în care flota Ligii Sfinte, o coaliție de state maritime catolice, a învins flota Imperiului Otoman. Papa Pius al V-lea, în anul 1572, a instituit în această zi sărbătoarea „Sfânta Maria a Biruinței”. Un an mai târziu, prin decizia Papei Grigorie al XIII-lea, denumirea sărbătorii s-a schimbat în Sărbătoarea Preasfântului Rozariu. Papa Klemens al XII-lea, în anul 1716, a impus sărbătorirea acestei zile în Biserica de pe întregul mapamond, în același timp sărbătorirea a fost transferată pentru prima duminică din octombrie. În anul 1913, Pius al X-lea a readus sărbătoarea pe 7 octombrie. Din anul 1969, prin decizia papei Paul al VI-lea, pe 7 octombrie este celebrată sărbătoarea „Sfânta Maria a Rozariului”.

În decanatul de Bucovina sunt două biserici care sărbătoresc hramul de Sfânta Maria a Rozariului: biserica „Înălțarea Domnului” din Câmpulung Moldovenesc și Bazilica Minor din Cacica.

La Câmpulung Moldovenesc celebrarea hramului a avut loc duminică, 4 octombrie. Hramul bisericii „Înălțarea Domnului” a fost schimbat în anul 1934 de către parohul de atunci pr. Leonhard Haschler pentru că sărbătoarea Sf. Maria a Rozariului era mult mai cunoscută și populară în Bucovina.

Celebrarea sărbătorii Sfintei Marii a Rozariului, al doilea hram al Sanctuarului de la Cacica, a avut loc duminică, 11 octombrie. Ceremoniile religioase au început



w Kaczyce świętowano w niedzielę, 11 października. Nabożeństwa rozpoczęły się o godzinie 9.30 Mszą św. w języku polskim, odprawioną przez ks. dr. Stanisława Kucharka. O godzinie 10.30 miejscowi wierni wspólnie z pielgrzymami uroczystie odmówili święty różaniec. O godzinie 11.00 natomiast rozpoczęła się uroczysta Msza św. koncelebrowana przez 17 księży, pod przewodnictwem dziekana Bukowiny ks. Iosifa Păuleța. Homilię wygłosił ks. Virgil Blaj OFMConv., profesor w Franciszkańskim Instytucie Teolo-



cu Sf. Liturghie în limba polonă, la ora 9.30, oficiată de pr. dr. Stanislav-Ioan Cuharec. La ora 10.30, a urmat recitarea colectivă a Sf. Rozariu de către toți credincioșii prezenți – localnici și pelerini. La ora 11.00 a început Sfânta Liturghie solemnă concelebrată de 17 preoți, prezidată de părintele decan, Iosif Păuleț. Omilia, a fost rostită de părintele Virgil Blaj OFMConv., profesor la Institutul Teologic Franciscan din Roman, care a reușit să expună, pe înțelesul



gicznym w Romanie, w której przedstawił historię, znaczenie i wagę modlitwy różańcowej w życiu katolików.

fiecărui participant, istoria, semnificația și importanța pe care o are rugăciunea rozariului în viața credincioșilor catolici.

Tekst i zdjęcie: KL

* * * * *

16 octombrie a fost decretată ca ziua Sf. Ioan Paul al II-lea, data când a fost ales papă.

În localitatea Poiana Micului, se află prima biserică din lume din afara granițelor Poloniei, care îl

16 października ustanowiony został Dniem Papieskim, w tym dniu Jan Paweł II wybrany został papieżem.

W Pojanie Mikuli znajduje się pierwszy kościół spoza granic Polski pod wezwaniem św. Jana Pawła II.



are ca patron pe Sfântul Ioan Paul al II-lea. Duminică, 18 octombrie 2015, au avut loc celebrările consacrate hramului bisericii, avându-l ca oaspete de onoare pe episcopul auxiliar de București – E.S. Cornel Damian.

Sărbătoarea a început la ora 10.00 cu Sfânta Liturghie în limba polonă celebrată de pr. Andrei Staszkovian, iar la ora 11.00 s-a celebrat Sf. Liturghie solemnă, concelebrată de un grup de preoți din decanatul de Bucovina, printre care pr. decan Iosif Păuleț. Sfânta liturghie solemnă a fost prezidată de episcopul auxiliar de București E.S. Cornel Damian.

În omilia ținută de episcop, accentul a fost pus pe familie, ca o entitate de educație în spirit creștin. În acest sens, a dat ca exemplu pe Sf. Ioan Paul al II-lea, care, copil fiind, a observat că tatăl său, seară de seară, se retrăgea în camera sa și citea din cărți bisericești, rugându-se îndelung. Observându-l, intra și el în cameră și se rugau împreună. El a continuat să facă acest

W niedzielę, 18 października świętowano w nim odpust, w którym uczestniczył jako dostojny gość biskup pomocniczy Bukaresztu JE Cornel Damian.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 10.00 Mszą św. w języku polskim, odprawioną przez ks. Andrzeja Staszkoviana, a o godz. 11.00 uroczystą sumę koncelebrowali księża z dziekanatu bukowińskiego z dziekanem ks. Iosifem Păulețem, pod przewodnictwem JE Cornela Damiana, biskupa pomocniczego Bukaresztu.

W swojej homilii JE biskup Cornel Damian położył akcent na rodzinie, jako podstawowym źródle wychowania w duchu chrześcijańskim. Jako przykład przytoczył św. Jana Pawła II, który będąc dzieckiem obserwował swojego ojca, co wieczór czytającego w swoim pokoju książki religijne i długo się modlącego. Obserwował, a z czasem przychodził do jego pokoju, aby modlić się wspólnie z ojcem. Zwyczaj ten pozostał mu nawet wtedy, gdy był już papieżem – często udawał



lucru chiar și atunci când era papă, retrăgându-se în camera sa pentru rugăciune. Acesta este un exemplu demn de urmat, deoarece familia trebuie să fie unită nu doar de problemele și de bucuriile de zi cu zi, dar și prin rugăciune.

Dorim să precizăm că la sfârșitul lunii octombrie, mai exact pe data de 25, s-a încheiat Sinodul din 2015 pe tema familiei, unde și papa Francisc a evidențiat că societatea este fondată pe familie și căsătorie. Sinodul, a spus papa în mesajul său final, „a urmărit să îi îndemne pe toți să aprecieze importanța instituției familiei și a căsătoriei dintre un bărbat și o femeie, bazată pe unitate și indisolubilitate și să o prețuiască drept fundamentul societății și al vieții umane”.

Biserica cu hramul Sfântul Ioan Paul al II-lea din Poiana Micului a fost neîncăpătoare, atât la liturghia în limba polonă, cât și la liturghia solemnă, participând la sărbătoare credincioși nu doar din Poiana.

Text și foto: KL

și pe modlitwy do swojego pokoju. To przykład godny naśladowania, bo rodzina powinna być wspólnie nie tylko w obliczu codziennych problemów i radości, ale także podczas modlitwy.

Warto dodać, że 25 października zakończył się Synod Biskupów poświęcony rodzinie, podczas którego także papież Franciszek podkreślał, że społeczeństwo oparte jest na rodzinie i małżeństwie. Synod, powiedział między innymi papież na jego zakończenie, „zachęcał wszystkich do uznania wartości instytucji rodziny i małżeństwa pomiędzy mężczyzną i kobietą, opartego na jedności i nierozzerwalności, do uznania go za fundament społeczeństwa i ludzkiego życia”.

Kościół pw. św. Jana Pawła II w Pojanie Mikuli nie pomieścił, tak podczas mszy w języku polskim, jak i uroczystej sumy, ogromnej liczby wiernych, przybyłych nie tylko z Pojany.

Thum.E. Wieruszewska-Calistru

IX Zjazd Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych w Rzymie

Al IX-lea Congres al Uniunii Europene a Comunităților Poloneze la Roma



W dniach 23-24 października 2015 r. odbył się w Rzymie, w Hosianum Palace, IX Zjazd Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych połączony z wyborami nowych władz organizacji. Na zjazd przybyło 41 delegatów, reprezentujących 29 organizacji członkowskich z 22 krajów europejskich. Gośćmi Zjazdu byli: minister Adam Kwańkowski, Szef Gabinetu Prezydenta RP, posłowie do Sejmu RP Joanna Fabisiak, Mirosław Koźlakiewicz i Jan Dziedziczak, dyrektor Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Jacek Junosza Kisielewski, wiceprzewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej, Jarosław Narkiewicz, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komolowski oraz dyrektor TVP Polonia Łukasz Kardas.

Delegaci dokonali wyboru nowych władz organizacji. Prezydentem EUWP na najbliższą trzyletnią kadencję został Tadeusz Adam Pilat ze Szwecji, który zastąpił swoją poprzedniczkę Helenę Miziniak z Wielkiej Brytanii. Poprzednio funkcję prezydenta EUWP pełnił on w latach 2006-2012. Wiceprezydentem wybrano Wiesława Lewickiego z Niemiec, a sekretarzem generalnym EUWP została Teresa Sygnarek ze Szwecji. Członkami Sekretariatu, odpowiedzialnymi za poszczególne regiony wybrano Halinę Subotowicz Romanową (Rosja), Marię Przybyła-Daczewską (Bułgaria)

În zilele de 23-24 octombrie 2015 a avut loc la Roma, la Hosianum Palace, cel de-al IX-lea Congres al Uniunii Europene a Comunităților Poloneze comasat cu alegerea noilor autorități ale organizației. La Congres au venit 41 de delegați, reprezentând 29 de organizații membre din 22 de țări europene. Oaspeții Congresului au fost: ministrul Adam Kwańkowski, șeful cabinetului Președintelui RP, deputații Seimului RP Joanna Fabisiak, Mirosław Koźlakiewicz și Jan Dziedziczak, directorul Departamentului de Colaborare cu Diaspora și polonezii din afara granițelor al Ministerului Afacerilor Externe, Jacek Junosza Kisielewski, vicepreședintele Seimului Republicii Lituania, Jarosław Narkiewicz, președintele Asociației „Wspólnota Polska” Longin Komolowski precum și directorul TVP Polonia Łukasz Kardas.

Delegații au ales noua conducere a organizației. Președintele UECP (EUWP) pentru următorul mandat de trei ani a fost ales Tadeusz Adam Pilat din Suedia, care a înlocuit-o pe predecesoarea sa Helena Miziniak din Marea Britanie. Anterior





acesta a îndeplinit funcția de președinte a UECP în anii 2006-2012. Vicepreședinte a fost ales Wiesław Lewicki din Germania, iar secretar general al UECP a fost aleasă Teresa Sygnarek din Suedia. Membrii Secretariatului, responsabili pentru diferite regiuni, au fost aleși, Halina Subotowicz Romanowa (Rusia), Maria Przybyła-Daczewska (Bulgaria) și Andrzej Janeczko (Spania). Președintele Comisiei de Revizie a fost ales Czesław Błasik (Rusia), iar membrii acesteia Maria Kruczkowska-Young (Marea Britanie) și Teresa Kopeć (Austria). A fost numită și comisia statutară, care elaborează modificările statutului UECP. În cadrul UECP au fost acceptate încă patru organizații poloneze: Uniunea Polonezilor din Germania „Rodło”, Federația Diasporei Poloneze Franceze, Centrum „Together-Razem” din Irlanda și „Euro Polonia” din Olanda.

Delegații participanți la Congres au luat parte, de asemenea, la festivitatea de înmânare a premiului Asociației „Wspólnota Polska” – „Fundamentey Polskości” Arhiepiscopului Szczepan Wesoły, la Sfânta

i Andrzeja Janeczko (Hiszpania). Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Czesław Błasik (Rosja), a jej członkami Maria Kruczkowska-Young (Wielka Brytania) i Teresa Kopeć (Austria). Powołano też komisję statutową, która opracuje niezbędne zmiany statutu EUWP. Do EUWP przyjęto także cztery nowe organizacje polonijne: Związek Polaków w Niemczech „Rodło”, Federację Polonii Francuskiej, Centrum „Together-Razem” z Irlandii i „Euro Polonia” z Holandii.

Delegaci na Zjazd wzięli również udział w uroczystości wręczenia Arcybiskupowi Szczepanowi Wesołemu nagrody Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – „Fundamentey Polskości”, w uroczystej Mszy św. dziękczynnej w kościele św. Stanisława B.M., w konferencji „Kraj – Emigracja 25 lat później”, zorganizowanej przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, we Mszy św. przy grobie św. Jana Pawła II oraz zwiedzili Bazylikę św. Piotra i Watykan.

Związek Polaków w Rumunii reprezentował na IX Zjeździe EUWP prezes Gerwazy Longher z małżonką Wiktoria.

Europejska Unia Wspólnot Polonijnych powstała jako rada (ERWP) w 1993 r. Jej obecną nazwę przyjęto w 2000 r. Zrzesza aktualnie 39 organizacji członkowskich z 27 krajów europejskich. Jak zapisano w przyjętym w roku 2012 statucie, Europejska Unia Wspólnot Polonijnych jest otwartym, demokratycznym związkiem centralnych i ogólnokrajowych organizacji polskich i polonijnych, mających swoją siedzibę i działających w europejskich krajach osiedlenia,



Liturgie Solemnă de mulțumire din biserica Sfântul Stanislav B.M., la conferința „Țara – Emigrarea 25 de ani mai târziu” organizată de către Asociația „Wspólnota Polska”, la Sfânta Liturgie celebrată la mormântul Sfântului Ioan Paul al II-lea, și au vizitat Bazilica Sf. Petru și Vaticanul.

Uniunea Polonezilor din România a fost reprezentată la al IX-lea Congres al UECP de președintele Ghervazen Longher împreună cu soția sa Victoria.

Uniunea Europeană a Comunităților Poloneze a fost înființată ca și consiliu (CECP – Consiliul European al Comunităților Poloneze) în anul 1993. Denumirea actuală a fost acceptată în anul 2000. În prezent reunește 39 de organizații membre din 27 de țări europene. Așa cum este prevăzut în statutul votat în 2012, Uniunea Europeană a Comunităților Poloneze este o uniune deschisă, democratică a organizațiilor poloneze și a diasporei poloneze centrale și naționale,

a jej celami są: integracja i wzmocnienie pozycji europejskiego ruchu polonijnego, uzyskanie przez Polskę należnego miejsca w zjednoczonej Europie, zachowanie przez Polonię europejską polskiego dziedzictwa kulturowego oraz reprezentowanie Polonii europejskiej wobec struktur europejskich i międzynarodowych oraz wobec władz i organizacji polskich.

Elżbieta Wieruszewska-Calistru
Na podstawie komunikatu IX Zjazdu EUWP

având sediile și desfășurându-și activitatea în țările europene, iar scopurile acesteia sunt: integrarea și întărirea poziției mișcării diasporei poloneze europene, obținerea de către Polonia a locului cuvenit în Uniunea Europeană, păstrarea de către diaspora poloneză europeană a patrimoniului cultural precum și reprezentarea diasporei poloneze europene în structurile europene și internaționale precum și la autoritățile și organizațiile poloneze.

Trad. I. Dascălu

PS episcop Petru Gherghel la Sinodul Episcopilor de la Vatican

În zilele de 4-25 octombrie a avut loc la Vatican a XIV-a adunare ordinară generală a Sinodului Episcopilor cu participarea preoților sinodali: cardinali, arhiepiscopi și episcopi reprezentanți ai episcopatelor naționale și ai Curiei Romane, dar și alți clerici și laici, care acționează ca și colaboratori, auditori, experți. Din România, la lucrările sinodale a luat parte ca reprezentant al Conferinței Episcopilor din România, episcopul de Iași, Excelența Sa Petru Gherghel. El a împărtășit credincioșilor gândurile sale în ceea ce privește sinodul și tematica acestuia.

JE biskup Petru Gherghel na Synodzie Biskupów w Watykanie

W dniach 4-25 października odbyły się w Watykanie obrady XIV Zgromadzenia Zwyczajnego Synodu Biskupów z udziałem ojców synodalnych: kardynałów, arcybiskupów i biskupów reprezentujących episkopaty krajowe i Kurię Rzymską, a także innych duchownych i świeckich, występujących jako współpracownicy, audytorzy, eksperci. Z Rumunii w pracach synodalnych udział wziął, jako przedstawiciel rumuńskiej Konferencji Episkopatu, biskup Jass JE Petru Gherghel. Z wiernymi podzielił się swoimi przemyśleniami na temat synodu i jego tematyki.



Biserica trăiește în aceste zile un moment de har, celebrarea Sinodului Episcopilor care are ca temă: „Vocația și misiunea familiei în Biserică și în lumea contemporană”.

Ochii tuturor sunt îndreptați spre Roma unde are loc desfășurarea acestui eveniment istoric din viața Bisericii și a societății. De familie și de rolul ei este legat viitorul omenirii și al întregii societăți. Fără părinți și fără copii viața nu poate merge înainte. Demnitatea

Kościół przeżywał w ostatnim okresie moment łaski – obrady Synodu Biskupów na temat „Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym”.

Oczy wszystkich zwrócone były w kierunku Rzymu, gdzie odbywało się to historyczne wydarzenie w życiu Kościoła i wiernych. Z rodziną i jej rolą wiąże się przyszłość całego społeczeństwa i ludzkości. Bez rodziców i dzieci życie nie ma ciągłości. Godność człowieka, stworzonego na obraz Boży, polega właśnie na tym, że został powołany do współpracy z Nim dla życia świata i jego doskonałości. Pierwsza strona Pisma Świętego podkreśla tę właśnie niezaprzeczalną prawdę, która określa

la powołanie człowieka, mężczyzny i niewiasty, i podkreśla jego wielkość i misję (Rdz 1,27-28).

Jesteśmy szczęśliwi wiedząc, że nasi przodkowie darzyli głębokim szacunkiem rodzinę i starali się przekazać kolejnym pokoleniom ten żywy skarb i głęboką wiarę jak prawdziwy testament dla świętego i owocnego błogosławieństwa.

W mentalności i tradycji naszego chrześcijańskiego narodu obraz rodziny i sakramentu małżeń-

omului, creat după chipul și asemănarea lui Dumnezeu, stă tocmai în faptul că a fost chemat să colaboreze cu el pentru viața lumii și pentru desăvârșirea ei. Prima pagină a Sfintei Scripturi scoate în evidență tocmai acest adevăr incontestabil prin care este precizată misiunea omului, bărbat și femeie, și este subliniată măreția și misiunea sa (cf. Gen 1,27-28).

Suntem fericiți să știm că înaintașii noștri au avut un respect profund față de familie și că au ținut să transmită generațiilor viitoare acest tezaur de vie și adâncă credință, ca un adevărat testament pentru o binecuvântare sfântă și rodnică.

În mentalitatea și tradiția poporului nostru creștin, imaginea familiei și a căsătoriei a fost și vrem să rămână un lucru sacru și o lucrare inspirată din partea Creatorului în care se explică și se verifică frumusețea misterului trinitar și, fără îndoială, izvorul vieții al iubirii divine și al fericirii adevărate.

Cunoscând acest mare mister revelat în Sfânta Scriptură și propus de întreaga tradiție, credincioșii noștri au înțeles că însuși Dumnezeu a întipărit în cuplul matrimonial, adică în bărbat și femeie, propria imagine și propria iubire, lucru subliniat recent de Sfântul Părinte Papa Francisc în una dintre catehezele sale în Piața „Sfântul Petru” când spunea: „Nu numai omul, luat în sine, este o imagine a lui Dumnezeu, nu numai femeia este o imagine a lui Dumnezeu, dar chiar și bărbatul și femeia ca și cuplu sunt o adevărată imagine a lui Dumnezeu” (15 aprilie 2015).

Ce lucru și ce adevăr minunat cuprind aceste cuvinte ale Sfântului Părinte Papa Francisc și ce noblețe ne precizează ele.

Evenimentul Sinodului Episcopilor a adunat în jurul Sfântului Părinte Papa Francisc un număr impresionant de părinți sinodali (270) și mulți alți experți, consultori și familii din întreaga lume, ce au ținut să dea mărturie despre bucuria și chemarea lor. El reprezintă de fapt un nou dar ceresc, un timp special pentru Biserică, adică un kairós (șansă) dedicat celei mai importante structuri a societății și a Bisericii, instituție hotărâtoare pentru viața lumii, pentru familie în general și pentru căsătorie în special, constituită cu înțelepciune ca un sacrament al mântuirii alături de celelalte șase, instituite de Cristos.

Sala sinodală s-a transformat pentru cele trei săptămâni într-un cenacol unde părinții sinodali au trăit în ascultare și rugăciune și unde Duhul Sfânt a fost implorat să reverse lumina sa asupra Bisericii și asupra misterului familiei și al căsătoriei creștine.

Sinodul este de fapt un program de mers împreună înspre lumina revărsată de sus, din cer, de la cel care este izvorul vieții și al iubirii atât de necesare

stăra, și vrem să rămână, sfințenie și darul Stwórcy, w którym przejawia się piękno tajemnicy trynitarniej, i bez wątplenia źródłem życia Bożej miłości i prawdziwego szczęścia.

Znając tę wielką tajemnicę objawioną w Piśmie Świętym i zakorzenioną w tradycji, nasi wierni rozumieją, że sam Bóg w parze małżeńskiej, czyli w mężczyźnie i niewieście, zawarł własne podobieństwo i własną miłość, co niedawno podkreślił Ojciec Święty Franciszek w swojej katechezie 15 kwietnia 2015 r., mówiąc: „nie tylko mężczyzna jako taki jest obrazem Boga, nie tylko kobieta jako taka jest obrazem Boga, lecz również mężczyzna i kobieta jako para są obrazem Boga”.

Jaką wspaniałą rzeczą i prawdą zawierają te słowa Ojca Świętego i jaką szlachetność niosą ze sobą.

Synod Biskupów zgromadził wokół Ojca Świętego Franciszka imponującą liczbę ojców synodalnych



(270) oraz wielu ekspertów, konsultantów i audytorów z całego świata, którzy chcieli dać świadectwo swojej radości i powołania. Jest on rzeczywiście nowym darem niebios, czasem wyjątkowym dla Kościoła, *kairós* poświęconym tej najważniejszej strukturze społecznej i Kościoła, instytucji decydującej o życiu świata, o rodzinie w ogóle i małżeństwie w szczególności, stworzonej mądrze jako sakrament zbawienia obok pozostałych sześciu ustanowionych przez Chrystusa.

Sala synodalna stała się na te trzy tygodnie miejscem skupienia i modlitw ojców synodalnych, proszących Ducha Świętego o zesłanie światłości na Kościół oraz tajemnicę rodziny i sakrament małżeństwa.

Synod jest w rzeczywistości programem wspólnego podążania w kierunku światła z niebios, od Tego, który jest źródłem życia i miłości tak niezbędnych w każdym ognisku domowym i rodzinnym. Synod rozpoczął się po długich przygotowaniach, konsultacjach, po emocjonującym wspólnym czuwaniu, zarówno w Rzymie, jak i w całym Kościele, dla



și folositoare în orice casă-cămin și comunitate familială. Sinodul a început după o lungă pregătire, după multe consultări, cu o emoționantă priveghere comună, atât la Roma cât și în întreaga Biserică, pentru susținerea și binecuvântarea muncii Sfântului Părinte, a părinților sinodali și a celorlalți păstori uniți cu ei, dar și a întregului popor creștin, pentru a înțelege marea valoare a vocației încredințate oamenilor, bărbați și femei, dovezi ale lucrării geniale a Creatorului.

Știu că încă înainte cu mult timp de a se vorbi despre acest așteptat sinod și de a fi început lucrările sinodale destinate familiei și căsătoriei creștine și mai ales înainte de a pleca spre sinod, întreaga Biserică locală din România, încurajată și susținută de păstori ei, ca și de toți cei angajați în diferite forme în pastorația familiei și a căsătoriei, a început o campanie de susținere a acestei opere importante prin diferite programe de rugăciuni, de novene și alte forme de însoțire și de sprijinire a eforturilor Sfântului Părinte Papa Francisc și a părinților sinodali pentru marea cauză a misterului familiei și a vocației părinților, a taților și mamelor, în promovarea iubirii și a vieții.

Pentru aceasta, la 9 octombrie, în aula sinodală am prezentat din partea Conferinței Episcopilor Catolici din România un mesaj de apreciere față de familiile noastre și un apel la continuarea susținerii promovării familiilor printr-o mai mare angajare în pregătirea și susținerea lor. Valoarea familiei reprezintă o speranță puternică pentru viitorul Bisericii și al societății.

Sunt convins că din întreaga Românie, din toate diecezele și eparhiile, vocea credincioșilor noștri, animați de cei ce iubesc familia și misiunea ei în lumea de azi, se va auzi și la Roma, unindu-se cu a celor din Sinod, și cu vocea tuturor celor ce doresc în lume armonie, iubire jertfelnică și o adevărată fericire.

PS Petru Gherghel
Sursa: www.ercis.ro

wsparcia i błogosławieństwa prac Ojca Świętego, ojców synodalnych i innych zjednoczonych z nimi duchownych, ale i całego ludu chrześcijańskiego, dla zrozumienia wielkiej wartości powołania człowieka, kobiety i niewiasty, dowodu genialnego dzieła Stwórcy.

Wiem, że jeszcze na długo przed ogłoszeniem tego wyczekiwanego synodu i przed rozpoczęciem jego prac poświęconych rodzinie chrześcijańskiej i małżeństwu oraz szczególnie przed moim wyjazdem na synod cały Kościół w Rumunii, zachęcony i wsparty przez duchownych oraz tych, którzy zaangażowani są na różne sposoby w duszpasterstwo na rzecz rodziny i małżeństwa, rozpoczął kampanię wspierającą to ważne dzieło poprzez modlitwy, nowenny i inne formy wspierania wysiłków Ojca Świętego Franciszka i ojców synodalnych w wielkiej sprawie tajemnicy małżeństwa i powołania rodzicielskiego, ojców i matek, do propagowania miłości i życia.

Dlatego właśnie 9 października w sali synodalnej wygłosiłem w imieniu Konferencji Episkopatu Rumunii przemówienie pełne wyrazów uznania dla naszych rodzin i apel o kontynuację pomocy w promowaniu rodzin poprzez coraz większe zaangażowanie w ich przygotowanie i wspieranie. Wartość rodziny stanowi ogromną nadzieję na przyszłość dla Kościoła i społeczeństwa.

Jestem przekonany, że z całej Rumunii, ze wszystkich diecezji i biskupstw, głos naszych wiernych, ożywiony przez tych, którzy kochają rodzinę i jej misję we współczesnym świecie, słyszalny będzie także w Rzymie, łącząc się z głosem uczestników synodu i tych wszystkich, którzy pragną dla świata harmonii, ofiarnej miłości i prawdziwego szczęścia.

Tłum. E. Wieruszewska-Calistru
Źródło: www.ercis.ro

CORUL „SF. BARBARA” DIN CACICA LA KĘTY

CHÓR ŚW. BARBARY Z KACZYKI W KĘTACH



În perioada 16-20 octombrie a.c., a avut loc cel de-al XVIII-lea Festival Internațional de Muzică Religioasă Psallite Deo (Cântați Domnului), în orașul Kęty, Polonia. Comunitatea poloneză din România a fost reprezentată de corul „Sfânta Barbara” al Bazilicii Minor din Cacica, însoțit de părintele paroh Daniel Lucaci, rectorul bazilicii și de șefa și dirijorea corului, Monica Grosu.

Odată cu trecerea anilor, festivalul „Psallite Deo” a devenit un eveniment transregional și internațional, la care participă anual peste 30 de ansambluri și coruri de amatori și profesioniști precum și soliști din Polonia și din străinătate. Festivalul a fost inaugurat de grupul teatral „Antrakt” din Kęty care a prezentat o piesă de teatru intitulată: „Iată omul!” („Oto człowiek”) inspirată din poezia Papei Ioan Paul al II-lea („Człowieka ciężar właściwy”).

Prezentarea fiecărui grup participant la festival a fost sub formă de concurs, toată manifestarea având un caracter ecumenic.

Corul „Sfânta Barbara” al Bazilicii Minor din Cacica are 17 ani de existență. A fost format în anul 1998 de către părintele Iulian Kropp, paroh de Cacica

W dniach 16-20 października tr. odbyła się XVIII edycja Międzynarodowego Festiwalu Twórczości Religijnej Psallite Deo w Polsce, w miejscowości Kęty. Polonię z Rumunii reprezentował chór św. Barbary Bazyliki mniejszej w Kaczyce, wraz z rektorem sanktuarium ks. Danielem Lucaci oraz kierowniczką i dyrygentem chóru Moniką Grosu.

Z biegiem lat festiwal Psallite Deo przerodził się w duże międzynarodowe przedsięwzięcie, w którym dorocznie udział bierze ponad 30 zespołów, chórów i solistów, amatorów oraz zawodowców, z Polski i z zagranicy. Tegoroczny festiwal otworzyła etiuda pod tytułem „Oto człowiek” w wykonaniu grupy teatralnej „Antrakt” z Kęt, inspirowana wierszem Jana Pawła II „Człowieka ciężar właściwy”.

Prezentacje grup uczestniczących w festiwalu miały formę konkursu. Całe wydarzenie miało charakter ekumeniczny.

Chór św. Barbary Bazyliki mniejszej w Kaczyce działa już 17 lat. Założył go w 1998 r. ówczesny proboszcz w Kaczyce ks. Iulian Kropp. Chór występował podczas przeróżnych imprez lokalnych, ale także za granicą (w Rybniku, Tarnowie, Nowym Sączu), jednak



pe atunci. Corul a participat la diferite manifestări atât la nivel regional cât și internațional (la Rybnik, Tarnów, Nowy Sącz), dar la un concurs de acest gen nu a mai participat, mai ales de o asemenea amploare.

Am obținut mențiuni, dar am fost foarte bucuroși deoarece am avut atât de multe de învățat, a fost o onoare, o experiență constructivă, mare și fericită, deoarece am înțeles că un concurs are reguli stricte.

Am fost primiți cu multă căldură, cu inima deschisă, lucru ce caracterizează poporul polonez. Am revăzut sau unii dintre noi au fost pentru prima dată în Polonia noastră.

Am trăit și am simțit emoții puternice atunci când am vizitat Kalwaria Zebrzydowska sau Wadowice, locurile în care a copilărit Papa Ioan Paul al II-lea. Noul muzeu care a fost dat în folosință anul trecut și a îmbogățit casa memorială de la Wadowice, ne-a impresionat în mod deosebit și va rămâne mult timp întipărit în mintea și sufletul nostru.

După terminarea concursului, datorită bunăvoinței unor prieteni și cunoștințe cum ar fi familia Andrzej și Iwona Pietkiewicz din Łapsze Niżne, coordonatoarea corului de copii „Duet” Ewa Sterczyńska din Zakopane, am vizitat centrul vechi al Cracoviei, castelul Wawel și renumita Elveție a Poloniei, orașul Zakopane, cu atracțiile lui turistice.

Ne-am întâlnit aici cu doamna Grażyna Bajerska, numită de noi „mama Bucovinei” anilor 1989-1990, o veche prietenă care ne-a ajutat foarte mult în vremurile grele de atunci.

Dorim să adresăm calde mulțumiri domnului președinte al Uniunii Polonezilor din România, deputat Gervazen Longher, care a delegat corul nostru să participe la acest festival.

Cristina Cehaniuc

po raz pierwszy wziął udział w tego rodzaju konkursie, i to jeszcze tak dużym.

Nasz chór zdobył wyróżnienie, co i tak bardzo nas ucieszyło. Mogliśmy się podczas festiwalu wiele nauczyć, udział w nim był dla nas zaszczytem, wspaniałym doświadczeniem, wielkim i radosnym. Wiemy przecież, że konkurs musi rządzić się swoimi prawami.

Przyjęto nas bardzo ciepło, z otwartymi sercami, z czego słyną Polacy. Jedni z nas mogli ponownie zobaczyć naszą Polskę, inni przyjechali po raz pierwszy.

Ogromnych przeżyć dostarczyły nam wizyty w Kalwarii Zebrzydowskiej oraz w Wadowicach, gdzie widzieliśmy miejsca związane z dzieciństwem papieża Jana Pawła II. Otwarta w ubiegłym roku nowa ekspozycja stała wzbogaciła Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II. Zrobiła na nas szczególne wrażenie i na długo pozostanie w naszej pamięci i w naszych sercach.

Po zakończeniu konkursu, dzięki uprzejmości naszych znajomych, państwa Iwony i Andrzeja Pietkiewiczów z Łapszy Niżnych oraz kierowniczki chóru dziecięcego „Duet” Ewy Sterczyńskiej z Zakopanego, zwiedziliśmy krakowski Rynek Główny, Wawel i słynną „małą Szwajcarię”, czyli Zakopane z jego atrakcjami.

Spotkaliśmy się tam z panią Grażyną Bajerską, nazywaną przez nas „matką Bukowiny”, naszą wielką przyjaciółką, która w latach 1989-1990 bardzo pomogła nam w tamtym trudnym czasie.

Pragniemy przy tej okazji serdecznie podziękować prezesowi Związku Polaków w Rumunii, posłowi Gerwazemu Longherowi, który to właśnie nas zgłosił do udziału w festiwalu.

Tlum. E. Wieruszewska-Calistru

ROK 2015 ROKIEM HRABIEGO JANA POTOCKIEGO

*Jeżeli szczęśliwa przyszłość pozwoli jeszcze stania się
użyteczniejszym krajowi, nie uchybię pewnie żadnej do
tego sposobności, a gdy posługa Ojczyzny wymagać
będzie całego mojego majątku, zdrowia i życia ofiary,
z ochotą poświęcę na okazanie,
żem jest dobrym Polakiem (...).*
Z zapisków Jana Potockiego

Rok 2015 został ogłoszony przez UNESCO rokiem Jana Potockiego, obchodzonym na całym świecie w 200. rocznicę śmierci tego wielkiego człowieka. Jubileusz Jana Potockiego, zorganizowany przez Muzeum-Zamek w Łańcut, jest pierwszym światowym monograficznym muzealnym wydarzeniem poświęconym temu Polakowi. Honorowy patronat nad uroczystościami objęli marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz, były prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing oraz Międzynarodowy Komitet UNESCO.

Jan Potocki urodził się 8 marca 1761 r. w Pikowie na Podolu. Gdy miał 7 lat wyjechał z kraju. Kształcił się w Lozannie i Genewie. Świetnie władał językiem francuskim, a z językiem polskim zetknął się dopiero po przyjeździe do kraju w kwietniu 1778 r. Odbył liczne podróże do Turcji, Egiptu, Holandii, Hiszpanii, Maroka i na Kaukaz. Służył w armii austriackiej, walczył z berberyjskimi piratami na Morzu Śródziemnym. Przygody dokumentował w swoich relacjach, część z nich przetłumaczył na język polski Julian Ursyn Niemcewicz. Po powrocie do Polski został posłem na Sejm Czteroletni i działaczem obozu reform. We wrześniu 1788 r. założył Drukarnię Wolną, wydającą tygodnik relacjonujący debaty sejmowe „Journal Hebdomadaire de la Diète”. Po przystąpieniu króla do Targowicy przeniósł się do Łańcuta. W 1792 r. napisał tam dla sceny dworskiej sztukę „Parady”. Od 1803 r. Jan Potocki był członkiem warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Dzięki wpływowi Adama Jerzego Czartoryskiego, ministra spraw zagranicznych cara Aleksandra I, został mianowany kierownikiem ekipy naukowej (lingwistów, etnografów, przyrodników) przy 240-osobowym poselstwie rosyjskim.

ANUL 2015, ANUL CONTELUI JAN POTOCKI

*Dacă un viitor fericit îmi va mai permite să fiu de
folos țării, cu siguranță nu voi scăpa niciun prilej,
iar când serviciul meu pentru Patrie
va cere toată averea mea,
sănătatea și jertfa vieții, cu râvnă voi arăta
că sunt un bun polonez (...).*
Din notițele lui Jan Potocki



źródło: culture.pl. A: Jan Chrzyciel Lampi

Anul 2015 a fost declarat de către UNESCO Anul Jan Potocki, care va fi sărbătorit în întreaga lume la a 200-a comemorare a morții acestui mare om. Jubileul lui Jan Potocki, organizat de Muzeul-Castel din Łańcut, este primul eveniment monografic muzeal din lume dedicat acestui polonez. Patronatul onorific asupra evenimentului a fost preluat de mareșalul Senatului R.P., Bogdan Borusewicz, fostul președinte al Franței, Valery Giscard d'Estaing, precum și de Comitetul Internațional UNESCO.

Jan Potocki s-a născut la 8 martie 1761, la Pikiv, în Podolia. Când avea 7 ani a plecat din țară. A învățat la Lausanne și

Geneva. Vorbea foarte bine limba franceză, iar cu limba polonă a luat contact abia după întoarcerea în țară, în aprilie 1778. A efectuat multe călătorii în Turcia, Egipt, Olanda, Spania, Maroc și în Caucaz. A slujit în armata austriacă, a luptat cu piratii berberi pe Marea Mediterană. Aventurile le-a consemnat în relatările sale, o parte din ele au fost traduse în limba polonă de Julian Ursyn Niemcewicz. După întoarcerea în Polonia, a devenit deputat în Seimul de Patru Ani și activist al taberei de reforme. În septembrie 1788 a înființat Tipografia Liberă care edita săptămânalul care relatează dezbaterile Seimului, „Journal Hebdomadaire de la Diète”. După aderarea regelui la Confederația de la Targowica, s-a mutat la Łańcut. În anul 1792 a scris acolo pentru teatrul curții piesa „Parade”. Din 1803, Jan Potocki a fost membru al Asociației Prietenilor Științelor din Varșovia. Datorită influențelor lui Adam Jerzy Czartoryski, ministrul de externe al țarului Alexandru I, a fost desemnat șeful echipei științifice (lingviști, etnografi, naturaliști) într-o comisie rusă de 240 de persoane.

Jan hrabia Potocki jest jedną z najwybitniejszych postaci swojej epoki. Arystokrata, pisarz, pierwszy archeolog polski, badacz starożytności słowiańskich, etnograf, językoznawca, historyk, bibliotekarz króla Stanisława Poniatowskiego, inżynier. Erudyta zafascynowany nowymi koncepcjami naukowymi, fantasta, kawaler maltański zaszczycony Krzyżem Devotionis, doradca cara Aleksandra I, wolnomysliciel, założyciel łańcuckiej linii Potockich, światły umysł wykraczający poza ramy epoki.

Był podróżnikiem, zjechał całą Europę, część Azji i Afryki. Opublikował wiele dzienników z podróży, listów do znajomych i prac poświęconych historii odwiedzanych miejsc. Napisał ponad 30 utworów, z których najbardziej znany jest „Rękopis znaleziony w Saragossie”. Tworzył wyłącznie w języku francuskim.

23 grudnia 1815 r. popełnił samobójstwo. Został pochowany w sieni kościoła w Pikowie (na dzisiejszej Ukrainie).

Barbara Breabăn

Contele Potocki este una din personalitățile eminente ale epocii sale. Aristocrat, scriitor, primul arheolog polonez, cercetător al antichităților slave, etnograf, lingvist, istoric, bibliotecar al regelui Stanisław Poniatowski, inginer. Erudit, fascinat de concepțiile științifice noi, fantast, cavalier de Malta decorat cu Crucea Dévotionis, consilier al țarului Alexandru I, liber cugetător, fondatorul liniei Potocki din Țăncuț, minte ilustră depășind cadrul epocii.

A fost călător, a vizitat toată Europa, o parte din Asia și Africa. A publicat multe jurnale de călătorie, scrisori către cunoscuți, precum și lucrări dedicate istoriei locurilor vizitate. A scris peste 30 de cărți, din care cea mai cunoscută este „Manuscrisul găsit la Saragosa”. Scrisa exclusiv în limba franceză.

Pe 23 decembrie 1815 s-a sinucis. A fost înmormântat în tinda bisericii din Pikiv (astăzi Ucraina).

BUKOWINA

– *dzieje, miejsca, ludzie*

BUCOVINA

– *istorie, locuri, oameni*

Ks. infułat Klemens Swoboda – **duszpasterz i wikariusz generalny** **Bukowiny**

Po śmierci ks. prałata J. Schmida na wakujący urząd wikariusza generalnego arcybiskup Bilczewski 9 czerwca 1921 r. mianował ks. prałata Klemensa Swobodę, który dopiero 21 listopada objął powierzone mu stanowisko.

Klemens Swoboda urodził się dnia 16 maja 1853 r. w miejscowości Gran na Węgrzech. Wraz z rodzicami przybył do Czerniowiec, gdzie jego ojciec objął posadę lekarza wojskowego. W latach 1865-1869 uczęszczał do państwowego gimnazjum w Czerniowcach, a następnie podjął studia teologiczne we Lwowie, gdzie 30 lipca 1876 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Franciszka Ksawerego Wierchlejskiego. Od początku swej pracy duszpasterskiej był związany z Bukowiną, albowiem jego pierwszą placówką była parafia Kocmań, gdzie pełnił przez kilka miesięcy urząd wikariusza. Wkrótce, 27 października 1876 r., został przeniesiony na stanowisko wikariusza parafialnego w Gura Humorze, a 2 grudnia tego samego roku wrócił ponownie na stanowisko wikariusza w Kocmaniu.

20 września 1879 r. objął funkcję kooperatora i katechety w Suczawie, natomiast od 1880 r. został przeniesiony na to stanowisko w parafii Seret. Trzy lata później,

Pr. prelat Clemens Swoboda – **preot și vicar general** **al Bucovinei**

După moartea pr. prelat Schmid, pentru funcția vacantă de vicar general, arhiepiscopul Bilczewski la data de 9 iunie 1921, l-a numit pe pr. mons. Clemens Swoboda, care abia la data de 21 noiembrie a preluat misiunea ce i-a fost atribuită.

Clemens Swoboda s-a născut la data de 16 mai 1853 în orașul Gran din Ungaria. Împreună cu părinții săi s-a mutat la Cernăuți, unde tatăl său a primit un loc de muncă în calitate de medic militar. În perioada 1865-1869 a urmat cursurile școlii de stat din Cernăuți, iar apoi



Gura Humorului na początku XX w.

Źródło: zbiór autora.

z dniem 8 listopada 1883 r., powołano gonastanowisko kapelana parafialnego w Zastawnej, zaś od 1 lipca 1889 r. przejął wakujący urząd proboszcza w Gura Humorze. Ponadto, 11 maja 1899 r., w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, niemalże całkowicie spłonął kościół parafialny w Gura Humorze. W wyniku pożaru zostały doszczętnie zniszczone drewniane elementy budowli – dach wraz z sufitem, ołtarze, ławki, okna i drzwi. Spłonęła także plebania oraz zabudowania gospodarcze. Budynki zajęły się od ognia rozpalonego dla podgrzania wody na jednym z podwórek, a silny wiatr rozprzestrzenił żywioł na całe miasto. W następnych latach kościół został odbudowany. Przywrócono mu wygląd zbliżony do pierwotnego



Ks. Klemens Swoboda

Źródło: zbiór autora.

a kontynuował studiile teologiczne w Lwow, unde la data de 30 iulie 1876 a fost hirotonit preot de către arhiepiscopul Francisc Xaveriu Wierzhlejski. De la începutul activității sale, a fost legat de Bucovina, deoarece pentru prima sa misiune a fost în parohia Cozmeni, unde a slujit timp de câteva luni în calitate de vicar parohial. Curând, la data de 27 octombrie 1876 a fost transferat în funcția de vicar parohial la Gura Humorului, iar la data de 2 decembrie a aceluiași an, a revenit din nou ca vicar la Cozmeni.

Începând cu ziua de 20 septembrie 1879 a fost numit cooperator și catehet în parohia Suceava, însă un an mai târziu, în anul 1880 a fost transferat pe postul similar din parohia Siret. Trei ani mai târziu, la data de 8 noiembrie 1883, a fost numit capelan al parohiei din Zastawna, iar de la 1 iulie 1889 a preluat funcția vacantă de paroh în Gura Humorului. Merită de subliniat faptul că, la data de 11 mai 1899 în Solemnitatea Rusaliilor, a ars aproape complet biserica și casa parohială din Gura Humorului. Un incendiu a distrus complet componentele din lemn - acoperișul și plafonul, altarele, stranele, ferestrele și ușile. De asemenea, a ars casa parohială și anexele gospodărești. Clădirile au fost cuprinse de focul aprins pentru încălzirea apei într-una din curțile învecinate, iar vântul puternic l-a răspândit peste întregul oraș. În următorii ani, biserica a fost reconstruită și restaurată primind aspectul similar clădirii originale.

În anul 1902 a fost numit paroh și decan la Suceava. În această perioadă, autoritățile austriece i-au oferit distincția Crucea de Cavalier al Ordinului Franz Josef, iar Papa Leon al XIII-lea l-a decorat cu distincția de onoare Pro Ecclesia et Pontifice. Doi ani mai târziu, la data de 18 mai 1904 a fost numit paroh la Rădăuți iar la data de 14 mai 1905, papa Pius al X-lea l-a ridicat la rangul de prelat. La 1 ianuarie 1907 a devenit primul decan al noului decanat de Rădăuți. În perioada între 9 iunie 1921-august 1924 a deținut funcția de vicar general al Bucovinei și paroh la Cernăuți. În această perioadă a fost numit infulat și a primit Crucea de Comandor al Regatului România. În luna august a anului 1924, din cauza bolii grave a demisionat din funcțiile deținute. A murit în ziua de 31 ianuarie 1928 și a fost înmormântat la Cernăuți.



Miasto po požarze w 1899 r.

Źródło: zbiór autora.

W 1902 r. ks. Klemens Swoboda został mianowany proboszczem i dziekanem w Suczawie. W tym okresie przez władze austriackie został odznaczony Krzyżem Rycerskim Orderu Franciszka Józefa, natomiast papież Leon XIII udekorował go krzyżem honorowym Pro Ecclesia et Pontifice. Dwa lata później, 18 maja 1904 r., został mianowany proboszczem w Radowcach, a 14 maja 1905 r. papież Pius X wyniósł go do godności prałata. Z dniem 1 stycznia 1907 r. został pierwszym dziekanem nowego dekanatu radowieckiego. W okresie od 9 czerwca 1921 r. do sierpnia 1924 r. pełnił urząd wikariusza generalnego na Bukowinie i proboszcza czerniowieckiego. W tym czasie został infulatem i został odznaczony Krzyżem Komandorskim Królestwa Rumunii. W sierpniu 1924 r. z powodu ciężkiej choroby zrezygnował z pełnionego stanowiska. Zmarł 31 stycznia 1928 r. w Czerniowcach.

ks. dr Alfons-Eugen Zelionca

pr. dr. Alfons-Eugen Zelionca

„Școala interculturală”

Guvernul României, prin Departamentul pentru Relații Interetnice a organizat programul „Școala interculturală” pentru elevii de liceu din clasele a IX-a, a X-a și a XI-a, care au obținut premiul II la faza națională a olimpiadei de limbă maternă din acest an. Programul a cuprins două module, (9-12 iulie) în localitatea Mahmudia, județul Tulcea și (17-20 septembrie) în localitatea Sighișoara, județul Mureș.

Elevii invitați la acest program, din partea Uniunii Polonezilor din România au fost Mirosława Drozdek și Agneșca Revai, ambele în clasa a XI-a la Colegiul „Alexandru cel Bun” din Gura Humorului. Cele două olimpiete ne-au mărturisit din experiența lor la cel de-al doilea modul.

După un drum cu peripeții, joi am ajuns în Sighișoara și ne-am cazat la hotel, așteptând să ajungă și celelalte persoane. Înainte de cină am făcut cunoștință cu fetele care nu au participat la primul modul și am vorbit despre vacanța de vară.

Vineri o parte din zi am petrecut-o în Târgu-Mureș, unde domnul Laszlo Lorant ne-a prezentat orașul multicultural și ne-a îmbogățit cunoștințele cu noi informații despre tradițiile și obiceiurile evreiești. După prânz am plecat în Piața Cetății Medievale din Sighișoara, pentru a descoperi frumusețile caselor care și-au păstrat forma încă din timpurile vechi și pentru a cunoaște istoria acesteia. Fondat în secolul al XII-lea de către sașii aduși în zonă de regii maghiari, orașul Sighișoara este astăzi unul dintre cele mai bine conservate orașe medievale ale Europei. Farmecul și valoarea istorică a numeroase clădiri și străzi ale orașului au determinat includerea lor în patrimoniul UNESCO. Numeroase sunt atracțiile acestui oraș înghețat parcă în timp, dar poate cele mai emblematice sunt Turnul cu Ceas, Casa lui Vlad Dracul, Biserica Mănăstirii Dominicane, Scările Acoperite sau Școala din Deal.

Sâmbătă, după micul dejun, domnul Istvan Haller ne-a făcut o prezentare frumoasă a minorității române și ne-a pus pe fiecare să descriem comunitatea din care facem parte. La cetate l-am întâlnit pe domnul Volker Reiter directorul executiv al Centrului Educațional Interetnic pentru Tineret, care se ocupă cu relațiile interetnice din județul Mureș și, de asemenea, este cel care a avut ideea de a reuni toate comunitățile etnice în același spațiu, pe aceeași scenă, pentru câteva zile de înțelegere interetnică, de toleranță și conlucrare. Astfel a apărut cel mai important festival interetnic (desfășurat în august) din România, ProEtnica, ajuns în acest an la cea de-a XIII-a ediție. La finalul zilei, domnul Haller ne-a făcut o surpriză și cu toții am participat la un spectacol de canto.

Duminică, după micul dejun, ne-am adunat cu toții pentru a ne lua rămas bun și am plecat spre casă.

„Szkoła interkulturowa”

Departament Relacji Interetnicznych przy Rządzie Rumunii zorganizował dla tegorocznych laureatów II miejsc w olimpiadach krajowych z języków ojczystych z klas IX-XI projekt pod nazwą „Szkoła interkulturowa”. Projekt składał się z dwóch modułów, które odbyły się w Mahmudia, woj. Tulcea (9-12 lipca) i w Sighișoara, woj. Mureș (17-20 września).

Do udziału w projekcie zaproszono dwie uczennice klasy XI w Liceum im. Alexandru cel Bun w Gura Humorului, reprezentujące Związek Polaków w Rumunii: Mirosławę Drozdek i Agneškę Revai. Obie podzieliły się z nami wrażeniami z udziału w drugim module.

Po podróży z przysługami w czwartek dotarliśmy wreszcie do Sighișoara i rozmieściliśmy się w hotelu, czekając aż dotrą także pozostali uczestnicy. Przed kolacją zapoznaliśmy się z dziewczynami, które nie brały udziału w pierwszym module i porozmawialiśmy o wakacjach.

W piątek część dnia spędziliśmy w Târgu Mureș, gdzie pan Laszlo Lorant pokazał nam to wielokulturowe miasto i dowiedzieliśmy się także wielu nowych rzeczy o żydowskich tradycjach i obyczajach. Po obiedzie wybraliśmy się na Plac Cytadeli w Sighișoara, żeby odkryć piękno jej zabudowy, która zachowała swoją średniowieczną formę, i poznać jej historię. Cytadelę założyli sascy osadnicy sprowadzeni do Siedmiogrodu przez króla Węgier w XII w. Sighișoara jest obecnie jednym z najlepiej zachowanych średniowiecznych miast w Europie. Urok i wartość historyczna wielu budynków i ulic spowodowały, że centrum miasta wpisane zostało na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Miasto posiada wiele atrakcji turystycznych, najważniejszymi są: wieża zegarowa, dom Drakuli, kościół klasztor Dominikanów, zadaszone schody szkolne czy kościół na wzgórzu.

W sobotę po śniadaniu pan Istvan Haller zaprezentował nam mniejszość romską, po czym wszyscy uczestnicy opisywali mniejszości, z jakich pochodzą. W cytadeli spotkaliśmy się z panem Volkerem Reiterem, dyrektorem wykonawczym Interetnicznego Centrum Edukacyjnego dla Młodzieży. Zajmuje się relacjami interetnicznymi w woj. Mureș, a jednocześnie jest pomysłodawcą zgromadzenia wszystkich mniejszości w jednym miejscu, na jednej scenie na kilka dni, pełnych zrozumienia, tolerancji i współpracy. W ten sposób powstał najważniejszy festiwal interetniczny w Rumunii, odbywający się w sierpniu pod nazwą ProEtnica, w tym roku już po raz XIII. Na zakończenie dnia pan Haller sprawił nam niespodziankę, zapraszając nas na koncert śpiewaczy.

W niedzielę po śniadaniu zebraliśmy się podczas pożegnania, po czym wszyscy wyruszyliśmy do swoich domów.

Experiența pe care am avut-o a fost una deosebită, am dobândit informații bogate și am înțeles încă o dată cât de importante sunt etniile în România și cât de valoroasă este bogăția lor culturală.

Miroslava Drozdek și Agneșca Revai

Tineri pentru diversitate și dialog intercultural

Datorită Departamentului pentru Relații Interetnice care a organizat în perioada 2-10 septembrie programul educațional „Tineri pentru diversitate și dialog intercultural” am avut parte, împreună cu alți olimpici naționali la limbile materne, de o excursie în Bulgaria și Turcia pe care mulți tineri și-ar fi dorit-o însă nu au avut norocul de a avea ascendenți de alte etnii și de a se deosebi prin cultura și tradițiile etnice proprii.

Scopul acestui program a fost acela de a contribui la identificarea elementelor care ne unesc sau ne diferențiază ca indivizi sau membri ai unor grupuri etnice, lingvistice și religioase, elemente necesare nouă pentru a înțelege societatea multiculturală în care trăim.

Programul pe care l-am urmat era unul variat, am avut ocazia de a vizita obiective incluse în lista Patrimoniului Mondial UNESCO.

Conform programului stabilit, am pornit spre Bulgaria, unde timp de două zile am reușit să vizităm faimoasele biserici de la Ivanovo, săpate în piatră și renumite datorită frumoaselor și bine păstratele picturi murale din secolele XIII-XIV, după care ne-am deplasat spre Sveštari și Madara pentru vizitarea Mormântului tracic, respectiv cel al Călărețului din Madara, un basorelief sculptat în stâncă. În cele din urmă am ajuns și la Varna, locul în care se află vestigiile arheologice ale vechilor băi publice ale vechiului oraș Odesos, care au fost nu numai un loc pentru scăldat, dar, de asemenea, un centru al vieții sociale.

Fiind în Bulgaria, ghidul nostru ne-a povestit despre faptul că această țară este la ora actuală cel mai mare producător de ulei de trandafiri, așa că am alergat prin magazine pentru a-mi cumpăra și eu o mostră din acel ulei frumos mirositor.

Zilele următoare, mai exact în perioada 4-8 septembrie, am fost încântați de tradițiile turcești, am întâlnit oameni diferiți, orientali, dacă pot spune așa. Turcia, țara care se întinde pe două continente, are la bază o veche și bogată istorie, dar în același timp este membră a lumii moderne.

Învăluți de atmosfera orientală, am pornit în vizitarea Muzeului de Arheologie și Etnografie, îmbogățit cu carpetele folosite pentru rugăciune și costumele tradiționale turcești și a Moschei Selimiye din Edirne. Continuând traseul, am ajuns în orașul – capitală europeană a Turciei și anume Istanbul unde am putut observa de aproape obiectivele ce îl înfrumusețază. Palatul Topkapı, Moscheea Albastră, Hagia Sophia,

To było dla nas niezwykle doświadczenie, bogate w nową wiedzę i po raz kolejny uświadamiające nam, jak ważne są mniejszości żyjące w Rumunii i jak bogata i wartościowa jest ich kultura.

Tłum. E. Wieruszewska-Calistru

Młodzież na rzecz różnorodności i dialogu międzykulturowego

Dzięki Departamentowi Relacji Interetnicznych, który zorganizował w dniach 2-10 września projekt edukacyjny pod nazwą „Młodzież na rzecz różnorodności i dialogu międzykulturowego” miałam okazję, wraz z innymi laureatami krajowych olimpiad z języków ojczystych, wziąć udział w wycieczce do Bułgarii i Turcji, o jakiej pewnie wielu marzyłoby, ale nie mieli szczęścia posiadania korzeni innych niż większość i wyróżniania się poprzez swoją kulturę i tradycje.

Celem projektu było zdefiniowanie elementów, które nas łączą lub nas wyróżniają indywidualnie czy jako członków grupy etnicznej, językowej, religijnej, niezbędnych nam do zrozumienia wieloetnicznego społeczeństwa, w jakim żyjemy.

Program wycieczki był bardzo zróżnicowany. Mieliśmy okazję zobaczyć mnóstwo obiektów wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Zgodnie z programem najpierw wyruszyliśmy do Bułgarii, gdzie w ciągu dwóch dni zwiedziliśmy słynne cerkwie w Iwanowie – wykute w skale świątynie, znane także dzięki pięknym i dobrze zachowanym naściennym freskom z XIII i XIV w., grobowiec tracki w Swesztari oraz Jeżdźca z Madary – średniowieczny relief naskalny. Dotarliśmy następnie do Warny, gdzie znajdują się wykopaliska archeologiczne łaźni publicznych w starożytnym mieście Odesos, które służyły nie tylko do kąpieli, ale były także centrum życia społecznego.

Nasz przewodnik opowiedział nam o tym, że Bułgaria jest obecnie największym producentem olejku różanego na świecie, więc natychmiast pobiegłam do sklepu zaopatrzyć się w jego pięknie pachnącą próbkę.

Podczas kolejnych dni, dokładnie w ciągu 4-8 września, mieliśmy okazję podziwiać tureckie tradycje, spotkać ludzi wschodu. Turcja to kraj położony na dwóch kontynentach, mający u podstaw starą i bogatą historię, ale jednocześnie stanowiący część nowoczesnego świata.

Otoczeni atmosferą Orientu wyruszyliśmy na zwiedzanie Muzeum Historii i Archeologii – z bogatymi zbiorami dywaników modlitewnych oraz tradycyjnych ubiorów, i kompleksu Selimiye w mieście Edirne. Kontynuując podróż dotarliśmy do stolicy Turcji – Stambułu, gdzie z bliska mogliśmy zobaczyć jego przepiękne zabytki. Pałac Topkapı, Błękitny Meczet,

Moscheea lui Kılıç Ali Paşa, Marele Bazar, Palatul Dolmabahçe au fost câteva dintre obiectivele turistice pe care le-am admirat și așa fi vrut iar și iar să le revăd. La finalul acestei excursii de vis ne-am îmbarcat pe un vas de croazieră și astfel ne-am putut bucura de priveliștea celeilalte părți ale Turciei, și anume, cea de pe continentul asiatic.

Această excursie a fost minunată, mi-a oferit șansa de a intra în contact cu alte culturi, de a cunoaște noi obiceiuri și tradiții și, cel mai important, mi-a oferit șansa de a forma o a doua familie cu olimpicii de etnie precum: rusă, slovacă, ucraineană, română, maghiară, sârbă și nu în cele din urmă turcă.

Am reușit să văd locuri pe care probabil nu le-aș putea vedea decât virtual, iar pentru asta sunt mândră că am putut păstra limba mea maternă, poloneza.

Monica Balac

Hagia Sofia, Meczet Kilik Ali Pasa, Wielki Bazar, Pałac Dolmabahçe – to tylko kilka z miejsc, które mogliśmy podziwiać, a które chciałabym znowu kiedyś zobaczyć. Na zakończenie wycieczki wybraliśmy się na rejs statkiem i mogliśmy podziwiać widoki po azjatyckiej części Turcji.

Wycieczka była wspaniała, dała mi szansę obcowania z innymi kulturami, poznania nowych dla mnie obyczajów i tradycji i, co najważniejsze, szansę na spędzenie czasu, jak w rodzinie, wspólnie z innymi „olimpijczykami”: Rosjanami, Słowakami, Ukraińcami, Romami, Węgrami, Serbami i Turkami.

Zobaczyłam miejsca, które prawdopodobnie miałabym okazję zobaczyć jedynie wirtualnie. Jestem z tego dumna, a to dzięki temu, że zachowałam swój język ojczysty – polski.

Tłum. E. Wieruszewska-Calistru

KALENDARIUM ROCZNIC 2015 CALENDARUL ANIVERSĂRILOR

LISTOPAD

- 1 XI** – 260. rocznica urodzin **Stanisława Kostki Potockiego** (1755-1821), polityka, pisarza, mecenas sztuki;
- 3 XI** – 170. rocznica urodzin **Zygmunta Glogera** (1845-1910), krajoznawcy, etnografa, folklorysty, historyka i archeologa;
- 6 XI** – 155. rocznica urodzin **Ignacego Jana Paderewskiego** (1860-1941), pianisty, kompozytora i polityka;
- 8 XI** – 180. rocznica urodzin **Gotfryda Ossowskiego** (1835-1897), geologa, archeologa, speleologa;
- 9 XI** – 170. rocznica urodzin **Józefa Kościelskiego** (1845-1911), poety, dramaturga, działacza politycznego, mecenas sztuki, filantropa;
- 11 XI** – 85. rocznica urodzin **Tadeusza Nowaka** (1930-1991), poety, prozaika;
- 14 XI** – 105. rocznica urodzin **Jerzego Putramenta** (1910-1986), prozaika i publicysty, działacza politycznego;
- 15 XI** – 120. rocznica urodzin **Antoniego Słonimskiego** (1895-1976), poety, satyryka, publicysty;
- 17 XI** – 110. rocznica urodzin **Adama Ważyka** (1905-1982), poety, prozaika, eseisty i tłumacza;
- 18 XI** – 140. rocznica urodzin **Stanisława Kamockiego** (1875-1944), malarza pejzażysty;
- 20 XI** – 90. rocznica śmierci **Stefana Żeromskiego** (1864-1925), powieściopisarza, nowelisty, publicysty, dramaturga;
- 22 XI** – 75. rocznica śmierci **Wacława Berenta** (1873-1940), powieściopisarza, eseisty, tłumacza;
- 24 XI** – 140. rocznica urodzin **Xawerego Dunikowskiego** (1875-1964), jednego z najwybitniejszych twórców polskiej rzeźby;
- 27 XI** – 120. rocznica śmierci **Adama Mickiewicza** (1798-1855), poety romantycznego, dramaturga i publicysty; 140. rocznica urodzin **Władysława Orkana** (1875-1930), prozaika, dramaturga, poety i publicysty.

NOIEMBRIE

- 1 XI** – 260 de ani de la nașterea lui **Stanisław Kostka Potocki** (1755-1821), politician, scriitor, mecena al artei;
- 3 XI** – 170 de ani de la nașterea lui **Zygmunt Gloger** (1845-1910), peisagist, etnograf, folclorist, istoric și arheolog;
- 6 XI** – 155 de ani de la nașterea lui **Ignacy Jan Paderewski** (1860-1941), pianist, compozitor și politician;
- 8 XI** – 180 de ani de la nașterea lui **Gotfryd Ossowski** (1835-1897), geolog, arheolog, speolog;
- 9 XI** – 170 de ani de la nașterea lui **Józef Kościelski** (1845-1911), poet, dramaturg, militant politic, mecena al artei, filantrop;
- 11 XI** – 85 de ani de la nașterea lui **Tadeusz Nowak** (1930-1991), poet, prozator;
- 14 XI** – 105 ani de la nașterea lui **Jerzy Putrament** (1910-1986), prozator și publicist, militant politic;
- 15 XI** – 120 de ani de la nașterea lui **Antoni Słonimski** (1895-1976), poet, satiric, publicist;
- 17 XI** – 110 ani de la nașterea lui **Adam Ważyk** (1905-1982), poet, prozator, eseist și traducător;
- 18 XI** – 140 de ani de la nașterea lui **Stanisław Kamocki** (1875-1944), peisagist;
- 20 XI** – 90 de ani de la moartea lui **Stefan Żeromski** (1864-1925), romancier, nuvelist, publicist, dramaturg;
- 22 XI** – 75 de ani de la moartea lui **Wacław Berent** (1873-1940), romancier, eseist, traducător;
- 24 XI** – 140 de ani de la nașterea lui **Xawery Dunikowski** (1875-1964), renumit creator al sculpturii poloneze;
- 27 XI** – 120 de ani de la moartea lui **Adam Mickiewicz** (1798-1855), poet romantic, dramaturg și publicist; 140 de ani de la nașterea lui **Władysław Orkan** (1875-1930), prozator, dramaturg, poet și publicist.

Kronika bukowińskich Polaków 1908 Cronica polonezilor bucovineni

Październik

10.<01. – **Czerniowce:** Prezydent kraju powołał do służby w Rządzie Krajowym starszego lekarza powiatowego, posiadającego tytuł i charakter inspektora sanitarnego dr. Maurycego Rudnika oraz przeniósł dr. Michała Lewickiego z Zastawny do Wyżnicy.

10.<01. – **Suczawa,** Dom Polski: Baranowska z Dornawatry ofiarowała 35,40 kor. na fundusz tej instytucji.

10.01. – **Czerniowce:** Ukazał się 79. numer 26. rocznika „Gazety Polskiej”, w którym opublikowano wiersz ks. Józefa Janiszewskiego poświęcony Ojcu św. Piusowi X. na złote gody Jego kapłaństwa.

10.01. – **Czerniowce,** Bukowińskie Polskie Towarzystwo Zaliczkowe i Oszczędności w Czerniowcach: Dyrekcja tej instytucji (Władysław Sołtyński i Michał Trzciniński) sporządziła „Rachunek miesięczny... za wrzesień 1908”, który został opublikowany w rubryce Gospo-darstwo, handel i przemysł 85. numeru „Gazety Polskiej” z czwartku 22 października.

10.<03. – **Czerniowce:** Prof. seminarium nauczycielskiego Otton Mieczysław Żukowski jeszcze nie otrzymał urzędowego pisma o nominacji na krajowego inspektora szkół polskich i nauki języka polskiego w szkołach bukowińskich.

10.<03. – **Fürstenthal:** Po siedmioletnim proboszczowaniu na Bukowinie tutejszy bardzo lubiany proboszcz ks. Antoni Czwaczka otrzymał prezentę na probostwo Mariahilf w Galicji od 1 października 1908 r.

10.03. – **Czerniowce:** Prezes klubu sejmowego Krzysztof Abrahamowicz zwołał posłów polskich na posiedzenie celem zastanowienia się nad stanem polityki krajowej i omówienia kierunków działania w ramach Sejmu.

10.03. – **Czerniowce,** sala „Gwiazdy”: Towarzystwo Rękodzielników Polskich „Gwiazda” wraz z lwowskimi aktorami Stanisławą i Edwardem Prima-Wodzickimi urządzili wieczór artystyczny z bogatym programem słowno-muzycznym.

10.<04. – **Stróżeńiec:** Poczmistrz Mieczysław Biedziedzy Broniewski został mianowany starszym poczmistrzem i pozostawiony na dotychczasowym urzędzie.

10.04. – **Czerniowce:** Ukazał się 80. numer 26. rocznika „Gazety Polskiej”, w którym zapowiedziano, iż delegaci czerniowieckiego Koła TSL wiceprezes Mokrański i sekretarz Tadeusz Zubrzycki w najbliższym czasie rozpoczną lustrację czytelników prowincjonalnych, o czym zainteresowane wydziały będą powiadamiane z odpowiednim wyprzedzeniem. Lustratorzy będą wygłaszali referaty dla członków.

10.04. – **Czerniowce:** Pod przewodnictwem Krzysztofa Abrahamowicza obradował wydział bukowińskiego Koła Polskiego z udziałem polskich posłów. Po wysłuchaniu referatu sekretarza dr. Stanisława Kwiatkowskiego i dyskusji postanowiono uczynić wszystko,

Octombrie

10.<01. – **Cernăuți:** Președintele țării a numit în Guvernul Țării pe medicul mai în vârstă al districtului dr. Maurycy Rudnik cu titlul și funcția de inspector sanitar și l-a mutat pe dr. Michał Lewicki din Zastavna la Vijnița.

10.<01. – **Suceava,** Casa Polonă: Baranowska din Vatra Dornei a oferit 35,40 c. pentru fondul acestei instituții.

10.01. – **Cernăuți:** A apărut nr. 79 al anului 26 al „Gazetei Polone” în care a fost publicată poezia pr. Józef Janiszewski dedicată Sf. Părinte Pius al X-lea cu ocazia aniversării a 50 de ani de preoție.

10.01. – **Cernăuți,** Societatea Polonă Bucovineană de Rambursare și Economii din Cernăuți: Conducerea acestei instituții (Władysław Sołtyński și Michał Trzciniński) a realizat „Calculul lunar... pe septembrie 1908”, care a fost publicat în rubrica Agricultură, comerț și industrie în nr. 85 al „Gazetei Polone” de joi, 22 octombrie.

10.<03. – **Cernăuți:** Prof. seminarului pedagogic Otton Mieczysław Żukowski n-a primit încă scrisoarea oficială de numire ca inspector general al școlilor poloneze și de învățare a limbii polone în școlile din Bucovina.

10.<03. – **Voievodeasa:** După 7 ani de activitate în Bucovina, parohul mult iubit pr. Antoni Czwaczka a primit numirea în parohia Mariahilf din Galiția, de la 1 octombrie 1908.

10.03. – **Cernăuți:** Președintele clubului seimului Krzysztof Abrahamowicz a convocat deputații polonezi într-o ședință având ca scop orientarea asupra politicii naționale și discutarea direcțiilor de activitate în cadrul Seimului.

10.03. – **Cernăuți,** sala Asociației „Gwiazda”: Asociația Meșteșugarilor Polonezi „Gwiazda” împreună cu actorii Stanisława și Edward Prima-Wodzicki din Lvov au organizat o seară artistică cu un bogat program lirico-muzical.

10.<04. – **Storojineț:** Dirigintele Poștei Mieczysław Biedziedzy Broniewski a fost numit diriginte superior și lăsat la oficiul actual.

10.04. – **Cernăuți:** A apărut nr. 80 al anului 26 al „Gazetei Polone” în care se anunța că delegații Cercului SSP din Cernăuți – vicepreședintele Mokrański și secretarul Tadeusz Zubrzycki în curând vor începe verificarea sălilor de lectură din provincie, de care filialele interesate vor fi înștiințate în timp corespunzător. Controlorii vor prezenta referate pentru membri.

10.04. – **Cernăuți:** Sub conducerea lui Krzysztof Abrahamowicz, secția bucovineană a Cercului Polonez a dezbătut cu participarea deputaților polonezi. După audierea referatului secretarului dr. Stanisław Kwiatkowski și discuții s-a stabilit să se facă totul pentru a vota un deputat popular polonez în Seimul

aby doszło do wyboru polskiego posła ludowego do Sejmu bukowińskiego. Radzono o szkolnictwie i o polskich kasach raiffeisenowskich. Dla założenia kilku następnych około 20 października ma przybyć delegat Związku Stowarzyszeń Pożyczkowych.

10.04. – Czerniowce, sala teatralna Domu Polskiego: Koło TSL wraz z lwowskimi aktorami Stanisławą i Edwardem Prima-Wodzickimi oraz aktorami warszawskimi tudzież miejscowym pianistą Aleksandrem Savulem urządziło wieczór artystyczny z bogatym programem słowno-muzycznym. Śpiewał akademik Kazimierz Grabowski, deklamował m.in. Tadeusz Zubrzycki. Imprezę zakończyło przedstawienie farsy „Uciśniona żona” odegranej przez Prima-Wodzickich.

10.04. – Seret: Wiceprezes czerniowieckiego Koła TSL Bazyli Mokrański zlustrował miejscową Czytelnię. Zebrało się w niej sporo członków i rodaków niezrzeszonych, wysłuchali prelekcji o miłości Ojczyzny. Podniesieni na duchu zaśpiewali kilka pieśni patriotycznych i pogawędzili o nurtujących ich sprawach.

10.05. – Czerniowce: Odbyło się posiedzenie Sejmu Krajowego. W imieniu klubu ormiańskopolskiego przemawiał Krzysztof Abrahamowicz, który oświadczył gotowość współpracy ze wszystkimi ugrupowaniami i pracę na rzecz powołania polskich posłów ludowych. Polscy posłowie weszli niemal do wszystkich sześciu powołanych komisji. Abrahamowicz znalazł się w komisji administracyjnej, Bohosiewicz został przewodniczącym komisji budżetowej i członkiem komisji petycyjnej, dr Halban wszedł do komisji weryfikacyjnej, a dr Stefanowicz został członkiem komisji konstytucyjnej i szkolnej.

10.06. – Czerniowce, sala Domu Polskiego: Odtąd ćwiczenia gimnastyczne pań od 16. roku życia odbywały się we wtorki i piątki w godz. 18.00-19.00, natomiast ćwiczenia członków „Sokoła” w godz. 20.00-21.00.

10.06./07 – Kaczyka: W nocy około godz. 23.30 miejscowość nawiedziło trzęsienie ziemi, o czym doniósł Leon Cehak, naczelnik kopalni soli. Krótkie trzęsienie ziemi odczuwalne było także w Andrasfalva, o czym doniósł ks. Wiśniewski. Według doniesienia Józefa Kurudza w Gurahumorze, Humorze Klasztornej, Mikułowej Polanie, Nowym Sokołcu i Pleszy w przeciągu dwóch minut trzykrotnie słyszalny był huk w głębi ziemi, po czym nastąpiło drżenie ziemi, najsilniejsze w Pleszy.

10.08. – Czerniowce, Rada Miejska: Obradowała Rada Miejska nad nowym projektem ordynacji wyborczej krzywdzącą ludność polską. Na wniosek dr. Stanisława Kwiatkowskiego uchwalono wysłać delegację do prezydenta w tej sprawie.

10.08.-09. – Czerniowce: Uroczyste obchodzono jubileusz stulecia I Gimnazjum w Czerniowcach.

10.<11. – Czerniowce: Prezydent Sądu Krajowego mianował w miejscowym sądzie karnym dla VI zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych Aleksandra Artymowicza, a jego zastępcami m.in. Kornela Łukaszewicza, Władysława Mierzwińskiego i dr. Bazyli Żukowskiego.

bucovinean. Au fost consultări despre educație și casele polone Raiffeisen. Pentru înființarea altor câteva va veni un delegat de la Uniunea Asociațiilor de Împrumut, în jur de 20 octombrie.

10.04. – Cernăuți, sala de teatru a Casei Polone: Cercul SȘP împreună cu actorii Stanisława și Edward Prima-Wodzicki din Lvov precum și actorii din Varșovia și pianistul local Aleksander Savul au organizat o seară artistică cu un bogat program lirico-muzical. A cântat studentul Kazimierz Grabowski, a recitat printre alții Tadeusz Zubrzycki. Acțiunea a fost încheiată cu prezentarea farsei „Soția oprimată” interpretată de actorii Prima-Wodzicki.

10.04. – Siret: Vicepreședintele Cercului SȘP din Cernăuți Bazyli Mokrański a verificat Sala de Lectură locală. S-au adunat numeroși membri și compatrioți neasociați, s-a audiat prelegerea despre iubirea de Patrie. Înălțați sufletește, au interpretat câteva cântece patriotice și au vorbit despre problemele lor curente.

10.05. – Cernăuți: A avut loc ședința Seimului Țării. În numele clubului armeano-polonez a vorbit Krzysztof Abrahamowicz, care și-a declarat dispoziția de a colabora cu toate grupările și preocuparea în favoarea numirii deputaților populari polonezi. Deputații polonezi au intrat în toate cele șase comisii desemnate. Abrahamowicz s-a găsit în comisia administrativă, Bohosiewicz a rămas șeful comisiei de buget și membru în comisia de petiții, dr. Halban a intrat în comisia de verificare, iar dr. Stefanowicz a rămas membru în comisia constituțională și de educație.

10.06. – Cernăuți, sala Casei Polone: De acum exercițiile de gimnastică ale doamnelor începând cu vârsta de 16 ani s-au desfășurat în zilele de marți și vineri între orele 18.00-19.00, în schimb exercițiile membrilor „Sokół” între orele 20.00-21.00.

10.06/07. – Căcica: Noaptea, în jurul orei 23.30 în localitate a avut loc un cutremur de pământ, despre care a informat Leon Cehak, șeful minei de sare. Scurtul cutremur de pământ s-a simțit chiar și în Andrasfalva (Măneuți), despre care a informat pr. Wiśniewski. Conform informațiilor lui Józef Kurudz în Gura Humorului, Mănăstirea Humorului, Poiana Micului, Solonețu Nou și Pleșa timp de două minute s-a auzit un vuiet în adâncul pământului, după care a urmat o vibrație a pământului, mai puternică la Pleșa.

10.08. – Cernăuți, Consiliul Orășenesc: Consiliul Orășenesc a dezbătut noul proiect al sistemului electoral care nedreptățește populația poloneză. La propunerea dr. Stanisław Kwiatkowski s-a hotărât trimiterea unei delegații în acest scop la președintele țării.

10.08-09. – Cernăuți: S-a sărbătorit festiv jubileul de 100 de ani al Gimnaziului I din Cernăuți.

10.<11. – Cernăuți: Președintele Tribunalului Țării a numit la tribunalul de drept penal local pentru a VI-lea mandat obișnuit al curții de jurați pe Aleksander Artymowicz, iar supleanți, printre alții, pe Kornel Łukaszewicz, Władysława Mierzwiński și dr. Bazyli Żukowski.

10.<11. – **Seret:** Cesarz pozwolił miejscowemu staroście Janowi Bohosiewiczowi nosić papieską odznakę honorową „Pro eclesia et pontifice”.

10.<11. – **Czerniowce:** Sierżant rachunkowy 22 pułku piechoty obrony krajowej został mianowany kancelistą prezydium dyrekcji dóbr bukowińskiego greko-orientalnego funduszu religijnego.

10.13. – **Czerniowce:** Czerniowiecki korespondent „Słowa Polskiego” napisał korespondencję mijającą się z prawdą. Ukazała się ona w numerze z dnia następnego i tym samym wprowadzała w błąd czytelników, bezpodstawnie przypisując polskim posłom Sejmu bukowińskiego bierność w sprawie ubiegania się o polski mandat ludowy. Wzmiankowana korespondencja sprowokowała posła dr. Alfreda Halbana do napisania listu wyjaśniającego, który został opublikowany w 85. numerze „Gazety Polskiej” z czwartku 22 października.

10.14. – **Radowce:** Członkowie miejscowej Czytelni TSL i parafianie urządzili wieczorek pożegnalny dla członka wydziału ks. Stanisława Wołoszczaka, przeniesionego na urząd administratora parafii w Fürstenthalu.

10.<15. – **Czerniowce:** Na ostatnim posiedzeniu Koła TSL uregulowano wszelkie rachunki związane z niedoszlą do skutku wycieczką do Krakowa. Kwotę 105 kor. złożoną na ten cel wpłacono na książeczkę oszczędnościową Banku Polskiego do wykorzystania na przyszłoroczną wycieczkę do Krakowa. Zaproponowano uboższym wpłacanie na wycieczkę ratami.

10.<15. – **Oficjał rachunkowy** dyrekcji poczty i telegrafów w Czerniowcach Roman Kusik został mianowany rewidentem. Administratorem rzymskokatolickiej parafii w Fürstenthalu został radowiecki kooperator ks. Stanisław Wołoszczak. Kooperator w Istensegits ks. Piotr Balint zdał egzamin konkursowy. Administrator rzymskokatolickiej parafii w Jakubinach ks. Józef Kluczewski złożył egzamin konkursowy

10.15. – **Czerniowce:** Ukazał się 83. numer 26. rocznika „Gazety Polskiej” z artykułem „Sprawy sejmowe”, w którym poseł Kajetan Stefanowicz oświadczył redaktorowi, iż polscy posłowie będą twardo stali przy reformie korzystnej dla Polaków ordynacji wyborczej i za podwyżką płac dla nauczycieli ludowych. Podczas obrad sejmowych tegoż dnia zgłosili wnioski o utworzenie okręgu wyborczego (Bułaje ad Bosańcze, Bułaje ad Suczawa, Dunawiec, Jackany Dworzec, Kaczyka, Laurenka, Mikułowa Polana, Nowy Sołonec, Paltnosa, Plesza) dla wyboru polskiego posła ludowego. Oprócz posłów polskich większej własności podpisali posłowie frakcji rumuńskiej większej własności (Flondor, bar. Hurmuzaki, Nekulița-Popovici i dr Wolczyński).

10.15. – **Czerniowce:** Przy licznych udziałach członków odbyło się doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa Akademików Polskich „Ognisko”, na którym po wysłuchaniu sprawozdania wydziału i dyskusji wybrano nowe władze: Eugeniusz Macieliński – przewodniczący, słuchacz praw Emil Bronikowski – bibliotekarz, kandydat praw Albin Grabowski – zastępca przewodniczącego,

10.<11. – **Siret:** Împăratul a permis starostelui local Jan Bohosiewicz să poarte decorația papală „Pro eclesia et pontifice”.

10.<11. – **Cernăuți:** Sergentul financiar al regimentului 22 infanterie de apărare a țării a fost numit funcționar în prezidiul direcției de bunuri al fondului religios greco-oriental bucovinean.

10.13. – **Cernăuți:** Corespondentul cernăuțean al „Cuvântului Polonez” a scris o corespondență care se abătea de la adevăr. A apărut în numărul din ziua următoare și prin care ducea pe cititori în eroare, atribuind fără temei deputaților polonezi din Seimul bucovinean pasivitatea în problema obținerii mandatului polonez popular. Corespondența semnată l-a provocat pe deputatul dr. Alfred Halban la întocmirea unei scrisori lămuritoare, care a fost publicată în nr. 85 al „Gazetei Polone” de joi, 22 octombrie.

10.14. – **Rădăuți:** Membrii Sălii de Lectură a SȘP locale și enoriașii au organizat o serată de rămas bun pentru pr. Stanisław Wołoszczak, membru al societății, care a fost transferat ca administrator la parohia din Voievodeasa.

10.<15. – **Cernăuți:** La ultima ședință a Cercului SȘP, au fost reglementate toate socotelile legate de excursia la Cracovia nefinalizată. Suma de 105 c. adunată pentru acest scop a fost depusă pe carnet de economii la Banca Polonă pentru a fi utilizată în excursia la Cracovia de anul viitor. S-a propus celor mai săraci ca suma pentru excursie să fie plătită în rate.

10.<15. – **Oficialul financiar** al direcției de poștă și telegraf din Cernăuți Roman Kusik a fost numit auditor. Administrator al parohiei romano-catolice din Voievodeasa a rămas cooperatorul rădăuțean pr. Stanisław Wołoszczak. Cooperatorul din Țibeni pr. Piotr Balint a reușit la concurs. Administratorul parohiei romano-catolice din Iacobieni pr. Józef Kluczewski a dat examen pentru concurs

10.15. – **Cernăuți:** A apărut nr. 83 al anului 26 al „Gazetei Polone” cu articolul „Problemele seimului” în care deputatul Kajetan Stefanowicz a declarat redactorului că deputații polonezi vor insista pentru reforma sistemului electoral avantajoasă polonezilor și pentru majorarea locurilor pentru învățătorii populari. În timpul dezbaterilor seimului din acea zi, au prezentat propunerea de creare a zonei electorale (Bulai-Bosanci, Bulai-Suceava, Dunavăț, Ițcani Gară, Cacica, Laurenca, Poiana Micului, Solonețu Nou, Păltinoasa, Pleșa) pentru alegerea deputatului polonez popular. În afara deputaților polonezi din curia marilor proprietari au semnat și deputații români din curia marilor proprietari (Flondor, bar. Hurmuzachi, Neculița-Popovici și dr. Wolczyński).

10.15. **Cernăuți:** Cu participarea numeroasă a membrilor a avut loc adunarea generală anuală a Societății Universitarilor Polonezi „Ognisko” la care, după audierea dării de seamă și discuții, s-a ales noua conducere: Eugeniusz Macieliński – președinte, studentul la drept Emil Bronikowski – bibliotecar, candidatul la drept

sluchacz praw Leopold Domański – skarbnik, sluchacz filozofii Włodzimierz Dospil – gospodarz, sluchacz praw Eugeniusz Szulc – sekretarz.

10.15. – Mariahilf: Instalował się tutaj przybyły z Bukowiny nowy 36-letni proboszcz Antoni Czwaczka, który na św. Michała przemówił gorąco do tutejszych parafian i pozyskał ich serca.

10.15. – Radowce: Miejscowy korespondent podpisany kryptonimem R.K. zdał sprawę z wieczoru pożegnania, urządzonego na cześć oddanego środowisku polskiemu działacza ks. Stanisława Wołoszczaka. Korespondencja „Radowce, 15 października 1908” została opublikowana w rubryce Listy z kraju 84. numeru „Gazety Polskiej” z niedzieli 18 października.

10.16. – Dunawiec: Wiceprezes czerniowieckiego Koła TSL Bazyli Mokrański zlustrował miejscową Czytelnię TSL i wygłosił odczyty „O Kościuszcze” i „O miłości Ojczyzny”. Tego samego dnia Bazyli Mokrański zlustrował także Czytelnię TSL w Laurence.

10.17. – Dawidy Zrąb: Wiceprezes czerniowieckiego Koła TSL Bazyli Mokrański uroczyście otworzył miejscową Czytelnię Polską TSL i wygłosił odczyt „Oświata narodowa i cele TSL”.

10.17. – Czudyn – Koszczuja: Otwarto nowy szlak wąskotorowych kolei lokalnych z przystankami: Czudyn, Czeresza, Dawidy, Baniłów n/Seretem, Laurenka, Sukoł, Hilcze, Koszczuja.

10.18. – Czerniowce, kościół św. Antoniego przy ul. Kolejowej: Z polecenia abpa dr. Józefa Bilczewskiego ks. inf. Józef Schmid konsekrował nową świątynię wybudowaną głównie dzięki ofiarności kolejarzy. Wzniesiono ją w stylu zakopiańskim według projektu lwowskiego architekta Tadeusza Obmińskiego (budowę nadzorował Franciszek Kosiński). Inicjatorem budowy był Marceli Piątkiewicz. Na czele komitetu budowy stał Polak, inspektor kolei państwowych Robert Steingraber. Ks. inf. Schmid odprawił pierwsze nabożeństwo i wygłosił piękne kazanie w języku niemieckim. Podniosłe kazania w języku polskim wygłosili ks. inf. Kajetan Kasproicz i ks. dr Władysław Honorski. Po rusińsku przemówił ks. kan. Kostecki.

10.18. – Czerniowce, Dom Polski: Staraniem dyrekcji The Berlitz School of Languages odbyła się próbna lekcja (dla języków: angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, polskiego, rosyjskiego, rumuńskiego i włoskiego) celem wykazania zalet metody nauczania Berlitz.

10.18. – Czerniowce: Zmarła panna Celina Dębno Krzyżanowska (siostra komisarza powiatowego śp. Juliana Krzyżanowskiego), gorąca katoliczka i patriotka, znana z wielu świetnych ról w przedstawieniach amatorskich.

10.21. – Czerniowce: Pismem z tegoż dnia w imieniu Prezydium Polskiego Koła Radzieckiego dr Stanisław Kwiatkowski zaprzeczył pogłoskom, jakoby miejscowi Polacy zabiegali o funkcję II prezydenta miasta.

Albin Grabowski – wicepreședinte, studentul la drept Leopold Domański – trezorier, studentul la filosofie Włodzimierz Dospil – administrator, studentul la drept Eugeniusz Szulc – secretar.

10.15. – Mariahilf (parohie în Galiția): S-a instalat aici sosit din Bucovina noul paroh de 36 de ani Antoni Czwaczka, care de Sf. Mihail a predicat înfocată enoriașilor cucerindu-le inima.

10.15. – Rădăuți: Corespondentul local semnat cu criptonimul R.K. a raportat despre seara de rămas bun, organizată în cinstea pr. Stanisław Wołoszczak, militant devotat mediului polonez. Corespondența „Rădăuți, 15 octombrie 1908” a fost publicată în rubrica Scrisori din țară din nr. 84 al „Gazetei Polone” de duminică, 18 octombrie.

10.16. – Dunavăț: Vicepreședintele Cercului SȘP din Cernăuți Bazyli Mokrański a verificat Sala de Lectură a SȘP din localitate și a conferențiat „Despre Kościuszeko” și „Despre iubirea de Patrie”. În aceeași zi, Bazyli Mokrański a verificat de asemenea Sala de Lectură din Laurence.

10.17. – Davideni-Zrąb: Vicepreședintele Cercului SȘP din Cernăuți Bazyli Mokrański a deschis festiv Sala Poloneză de Lectură a SȘP din localitate și a conferențiat despre „Învățământul național și scopurile SȘP”.

10.17. – Ciudin-Coșciuia: S-a deschis noua cale ferată cu linii înguste pentru trenurile locale cu stații în: Ciudin, Cereșă, Davideni, Bănila pe Siret, Laurence, Sucol, Hilce, Coșciuia.

10.18. – Cernăuți, biserica cu hramul Sf. Anton din str. Kolejowa: Cu recomandarea arh. dr. Józef Bilczewski, pr. inf. Józef Schmid a consacrat noul sanctuar construit mai ales din donațiile ceferiștilor. A fost ridicat în stilul din Zakopane conform proiectului arhitectului Tadeusz Obmiński din Lvov (construcția a fost supravegheată de Franciszek Kasiński). Inițiatorul construcției a fost Marceli Piątkiewicz. În fruntea comitetului de construcție a fost un polonez, inspectorul căilor ferate de stat Robert Steingraber. Pr. inf. Schmid a celebrat prima slujbă și a rostit o predică frumoasă în limba germană. Predici înălțătoare în limba polonă au rostit pr. inf. Kajetan Kasproicz și pr. dr. Władysław Honorski. În ucraineană a predicat pr. can. Kostecki.

10.18. – Cernăuți, Casa Polonă: Prin strădania direcției Școlii de Limbi Berlitz s-a desfășurat prima lecție de probă (pentru limbile: engleză, franceză, spaniolă, polonă, rusă, română și italiană) cu scopul de a arăta recomandările metodei de învățare Berlitz.

10.18. – Cernăuți: A murit domnișoara Celina Dębno Krzyżanowska (sora comisarului decedat Julian Krzyżanowski din district), catolică și patrioată înfocată, cunoscută din numeroasele roluri strălucite în spectacolele de amatori.

10.21. – Cernăuți: Cu scrisoarea din ziua aceasta în numele Prezidiului Cercului Polonez de Consilieri dr. Stanisław Kwiatkowski a negat zvonul precum că polonezii locali ar face demersuri pentru funcția de primar II al orașului.

10.<22. – Czerniowce, boisko „Sokoła”: Wiceprezydent Lwowa, zapoznawszy się z sytuacją czerniowieckich korpusów wakacyjnych, zebrał 287 kor., które przesłał czerniowieckiemu Towarzystwu Gimnastycznemu „Sokół” na boisko.

10.<22. – Czerniowce: Dyrektor II uzupełniającej szkoły przemysłowej przy ul. Wydziału Krajowego Jan Kamiński ogłosił sprawozdanie za rok szkolny 1907/1908, w którym oprócz jego rozprawki o XIV-wiecznym zamku na Cecynie umieścił wykaz nauczycieli i uczniów, kronikę za rok ubiegły oraz statystykę, z której wynika, iż po Żydach (54) na zajęcia uczęszczało najwięcej terminatorów polskich (38).

10.22. – Czerniowce: Ukazał się 85. numer 26. rocznika „Gazety Polskiej”, a w nim „Rachunek miesięczny Buk. Polskiego Towarzystwa Zaliczkowego i Oszczędności w Czerniowcach za wrzesień 1908”, opracowany przez dyrekcję (Władysław Sołtyński, Michał Trzcziński). Tutaj także osobnymi ogłoszeniami swoje usługi polecali: Pracownia Rzeźbiarsko-Stolarska Waleriana Skwarnickiego, Weinberggasse 10, Dominik Kobusiewicz krawiec męski, ul. Siedmiogrodzka 2, inż. Z. Krudzielski, Rynek 9, Maksymiliana Husa Restauracja w Domu Polskim, ul. Pańska 40, Izabela Krzyżanowska pracownia sukien damskich w Czerniowcach, ul. Ratuszowa 10.

10.23. – Czerniowce, Dom Polski: Zbiórka umundurowanych sokolów celem wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnym w ormiańskokatolickim kościele parafialnym za śp. Klemensa Kołakowskiego, założyciela i członka honorowego miejscowego „Sokoła”.

10.24. – Czerniowce: Pod przewodnictwem prezesa dr. Stanisława Kwiatkowskiego obradował zarząd Koła TSL. Uchwalano uczcić rocznicę powstania listopadowego bogatym programem.

10.25. – Czerniowce, sala posiedzeń Domu Polskiego: Odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa Bursy Polskiej im. Adama Mickiewicza. Po odczytaniu sprawozdania i krótkiej dyskusji na prezesa ponownie wybrano Karola Witkowskiego, a do wydziału: Tomasza Brzechffę (urzędnik Krak. Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń), dr. Antoniego Świerżchę (lekarz) i Stanisława Włada (nauczyciel grekoorientalnej szkoły realnej), a do komisji rewizyjnej: Władysława Mierzwińskiego (radca Sadu Krajowego), Michała Trzczińskiego (właściciel zakładu rymarskiego) i Henryka Stanisława Zuckera (redaktor „Gazety Polskiej”). Na wniosek wydziału w uznaniu zasług obywatelskich nadano tytuł honorowego członka prof. dr. Alfredowi Halbanowi, a na wniosek ks. prał. Kajetana Kasprowicza uchwalono podjąć ścisłą współpracę Bursy Polskiej im. A. Mickiewicza i Bursy Katolickiej im. Issakowicza.

10.26. – Suczawa, sąd obwodowy: Ze Lwowa przybył radca Sądu Krajowego Wyższego Zygmunt Dworski celem kontynuowania śledztwa w sprawie korupcji w suczawskim sądownictwie.

10.27.-28 – Czerniowce: Obchodzono stuletni jubileusz I Gimnazjum. Wbrew pierwotnym oświadczeniom

10.<22. – Cernăuți, terenul de sport „Sokół”: Vice-primarul din Lvov a luat cunoștință de situația corpurilor de vacanță, a strâns 287 c., pe care le-a trimis Asociației de Gimnastică „Sokół” din Cernăuți pentru terenul de sport.

10.<22. – Cernăuți: Directorul școlii industriale suplimentare nr. II de pe str. Wydział Krajowy Jan Kamiński a prezentat darea de seamă pentru anul școlar 1907/1908, în care pe lângă eseul său despre cetatea pe Țețina din sec. XIV a inserat lista profesorilor și elevilor, cronica pentru anul trecut precum și statistica, din care reiese că după evrei (54) la lecții participau cei mai mulți ucenici polonezi (38).

10.22. – Cernăuți: A apărut nr. 85 al anului 26 al „Gazetei Polone”, iar în el „Calculul lunar al Societății Poloneze Bucovinene de Rambursare și Economii din Cernăuți pentru septembrie 1908”, redactat de direcție (Władysław Sołtyński, Michał Trzcziński). De asemenea, aici apăreau anunțuri separate prin care își recomandau serviciile: Atelierul de Sculptură și Tâmplărie al lui Walerian Skwarnicki, Weinberggasse 10; Dominik Kobusiewicz croitorie bărbați, str. Siedmiogrodzka 2; ing. Z. Krudzielski, Rynek 8; Maksymilian Husa Restaurant în Casa Polonă, str. Pańska 40; Izabela Krzyżanowska atelier de rochii de damă în Cernăuți, str. Ratuszowa 10.

10.23. – Cernăuți, Casa Polonă: Adunarea gimnaștilor „Sokół”, îmbrăcați în uniforme pentru participarea la slujba funerară din biserica parohială armeano-catolică pentru răposatul Klemens Kołakowski, fondator și membru de onoare al Asociației Locale de Gimnastică „Sokół”.

10.24. – Cernăuți: Sub conducerea președintelui dr. Stanisław Kwiatkowski conducerea Cercului SȘP a deliberat. S-a stabilit sărbătorirea aniversării insurecției din noiembrie cu un program bogat.

10.25. – Cernăuți, sala de ședințe a Casei Polone: A avut loc adunarea generală a membrilor Asociației Internatului Polonez „Adam Mickiewicz”. După citirea dării de seamă și a unei scurte discuții, a fost reales ca președinte Karol Witkowski, iar pentru secție: Tomasz Brzechffa (funcționar al Asociației de Asigurări Reciproce din Cracovia), dr. Antoni Swierzcha (medic) și Stanisław Włada (profesor al școlii reale greco-orientale), iar în comisia de revizie: Władysław Mierzwiński (consilier al Tribunalului Țării), Michał Trzcziński (proprietar al fabricii de curelărie) și Henryk Stanisław Zucker (redactor al „Gazetei Polone”). La propunerea secției pentru recunoașterea meritelor civice, s-a conferit titlul de cetățean de onoare prof. dr. Alfred Halban, iar la propunerea pr. prelat Kajetan Kasprovicz s-a hotărât de a se ține o strânsă conlucrare cu Internatul Polonez „Adam Mickiewicz” și Internatul Catolic „Issakowicz”.

10.26. – Suceava, tribunalul regional: Din Lvov a sosit consilierul Tribunalului Suprem al Țării Zygmunt Dworski cu scopul de a continua urmărirea în chestiunea corupției din justiția suceveană.

10.27-28. – Cernăuți: S-a celebrat jubileul de 100 de ani al Gimnaziului I. În pofida primelor afirmații

dyrektora Henryka Klausera tzw. komitet ściślejszy nie uwzględnił przemówień w języku polskim, co wywołało stanowczy protest Polaków należących do komitetu organizacyjnego, m.in. ks. inf. Kajetana Kasprowicza, radcy skarbowego Gajewskiego, radcy Sądu Krajowego Władysława Mierzwińskiego, prof. seminarium nauczycielskiego ks. Aleksandra Opolskiego, adwokata dr. Adolfa Strzelbickiego i radcy Sądu Krajowego Wyszego Juliana Trompeteura. Protest odniósł skutek pozorny. Ostatecznie, w wyniku groźby prof. teologii grekoorientalnej dr. Kozaka, mowę wygłoszono tylko w języku niemieckim.

10.29. – Czerniowce: Ukazał się 87. numer 26. rocznika „Gazety Polskiej”, w którym wydział Towarzystwa im. Kilińskiego prosił o zwrot w swoim czasie wydanych list składkowych do końca listopada 1908 r., a Stanisław Michalewski ogłoszeniem powiadomił, iż z tym dniem objął w samodzielny zarząd zakład artystyczno-fotograficzny „Riviera” mieszczący się odtąd w domu Kucharczykowej przy ul. Głównej 16.

10.30./11.01. – Czerniowce, Sejm bukowiński: Podczas obrad sejmowych prezes klubu sejmowego Krzysztof Abrahamowicz wniósł interpelację w sprawie systemizowania klas z polskim językiem wykładowym w waszkowieckiej szkole ludowej (interpelację tę oprócz polskich posłów podpisali posłowie rumuńscy – bar. Hurmuzaki i dr Wolczyński) oraz zgłosił wniosek w sprawie utworzenia polskiego ludowego mandatu poselskiego.

10.31. – Czerniowce, restauracja w Domu Polskim: Odbył się komers semestralny wszystkich członków „Ogniska”.

dr Jan Bujak – Kraków

ale directorului Henryk Klauser, așa numitul comitet restrâns n-a ținut cont de alocuțiunile în limba polonă, ce a pricinuit un protest hotărât al polonezilor aparținând comitetului organizatoric, printre alții pr. inf. Kajetan Kasprowic, consilierul financiar Gajewski, consilierul Tribunalului Țării Władysław Mierzwiński, prof. seminarului pedagogic pr. Aleksander Opolski, avocatul dr. Adolf Strzelbicki și consilierul Tribunalului Suprem al Țării Julian Trompeteur. Protestul a avut un efect aparent. În final, ca amenințare a prof. de teologie greco-orientală dr. Kozak, cuvântarea a fost rostită numai în limba germană.

10.29. – Cernăuți: A apărut nr. 87 al anului 26 al „Gazetei Polone”, în care secția Asociației „J. Kiliński” a cerut returnarea în timp util a listelor cu contribuții până la sfârșitul lunii noiembrie 1908, iar Stanisław Michalewski a anunțat că a preluat în conducere individuală unitatea artistică și fotografică „Riviera” și de acum se va găsi în locuința Kucharczykovej din str. Główna 16.

10.30./11.01. – Cernăuți, Seimul bucovinean: În timpul dezbaterilor, președintele clubului seimului Krzysztof Abrahamowicz a prezentat o interpelare în problema sistematizării claselor cu predare în limba polonă la școala populară din Vășcăuți (în afara deputaților polonezi această interpelare a fost semnată și de deputații români – bar. Hurmuzachi și dr. Wolczyński) și a făcut propunerea în problema creării mandatului pentru deputatul polonez popular.

10.31. – Cernăuți, restaurantul din Casa Polonă: A avut loc reuniunea semestrială a tuturor membrilor societății „Ognisko”.

Trad. M. Mețec

Bukowińczycy z Bałkanów

Na jubileusz 120-lecia polskiej wsi Celinovac w Bośni i Hercegowinie zjechali się dawni mieszkańcy tej wsi i ich rodziny z całej Europy. Byli goście z Chorwacji, Słowenii, Austrii, Niemiec, Polski. Przyjechali mieszkańcy powiatu bolesławieckiego; niektórzy urodzili się w Bośni, inni mają bośniackich przodków. Były władze powiatu bolesławieckiego i Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Bolesławieckiej. Zabrakło tylko gości z Bukowiny, ziemi przodków pierwszych osadników.

Celinovac to obecnie jedyna polska wieś w Bośni i Hercegowinie. W kolejności osadnictwa jest to zarazem pierwsza wieś w Bośni założona przez Polaków. Pierwsze 26 rodzin, 156 osób, dotarło do Bośni pod koniec roku 1895 i na początku 1896 r. Byli to mieszkańcy Pojany Mikuli, Nowego Solańca, Pleszy i Kaczyki. Przyszli wtedy m.in. (według alfabetu): Buganiki, Drozdki, Juraszki, Kohuty, Najdki, Kucharki, Pecorki, Pawłowscy, Syguty i Zielonki. Pierwszym wójtem został Bukowińczyk, Grzegorz Papik.

Bucovinenii din Balcani

La jubileul de 120 de ani al satului Celinovac din Bosnia și Herțegovina au venit vechii locuitori ai acestui sat și rudele acestora din întreaga Europă. Erau oaspeți din Croația, Slovenia, Austria, Germania, Polonia. Au venit locuitori ai districtului Bolesławiec, unii născuți în Bosnia, alții cu strămoși bosniaci. Au fost prezente autoritățile districtului Bolesławiecki precum și Ansamblul de Cântece și Dansuri „Ziemia Bolesławiecka”. Au lipsit doar oaspeții din Bucovina, ținutul strămoșilor primilor coloniști.

În prezent Celinovac este singurul sat polonez din Bosnia și Herțegovina. În același timp, în ordinea colonizării, este primul sat din Bosnia întemeiat de polonezi. Primele 26 de familii, 156 de persoane, au ajuns în Bosnia la sfârșitul anului 1895 și începutul anului 1896. Aceștia erau locuitori ai Poianei Micului, Solonețului Nou, Pleșei și Cacicăi. Au venit atunci, printre alții, (în ordine alfabetică) familiile: Buganiuk, Drozdek, Juraszek, Kohut, Najdek, Kucharek, Pecorka, Pawłowec, Sygut și Zielonka. Primul primar a fost

Celinovac istniał wtedy tylko na austriackich mapach jako przysiółek wsi Cerovljany. Wieś należała do odległej o 13 km parafii Windhorst (obecnie Nova Topola), zamieszkaney przez osadników niemieckich. Domy polskie w tej wsi stanęły na siedmiu pagórkach, wśród pól uprawnych powstałych po wykarczowaniu lasów dębowych i bukowych.

Trudne początki w nowej Ziemi Obiecanej

Jedna rodzina dostawała 10-12 hektarów lasu, który miała wykarczować i doprowadzić do użyteczności. Aby ją otrzymać, Polacy musieli zadeklarować, że w przeciągu pierwszych trzech lat postarają się o krajową przynależność bośniacką, postawią dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie, będą karczować i przemieniać oddaną im w posiadanie ziemię (lasy i krzaki) w rolę, łąki i ogrody, z wyjątkiem 1/5 części, która miała pozostać jako las dla własnego użytku. Osadnicy podpisywali też zobowiązanie, że będą zachowywać się nienagannie pod względem moralnym i politycznym, że nie będą sprzedawać, wydzierżawiać ani używać ziemi, oddanej im w posiadanie, do innych celów, jak tylko do rolniczo-gospodarskich. Ziemia pod kolonizację zwolniona była przez pierwsze trzy lata od wszelkich podatków. Od czwartego roku użytkowania, aż do uzyskania prawa własności, osadnicy zobowiązani byli do uiszczania czynszu oraz do płacenia podatków rządowych i gminnych. Tak dogodne warunki przyciągały ludność do 1905 r., w którym rząd austriacki zakończył rozdzielanie bośniackiej ziemi.

To było więcej niż mogli mieć na Bukowinie, gdzie zaczynało robić się ciasno. Tylko że ta ziemia nie znała pluga. Od zawsze rósł na niej las. Tak jak ich dziadkowie na Bukowinie, musieli zacząć od karczowania.

„Gdzie okiem rzucę, widzę pniaki ściętych dębów lub gdzieniegdzie pozostałe starsze drzewa, reszta to leszczyna, tarnina, graby i buczyna młoda. Na pagórkach rozrzucone i od siebie oddalone domy, mało który wykończony, w znacznej części dopiero rozpoczęte, lub szalasy z chrustu” – zapisał w marcu 1898 r. ks. Marcin Czermiński, jezuita z Krakowa, który przyjechał do Celinovaca. Mieszkało tam wtedy już 38 polskich rodzin. Rok później krakowski jezuita mógł odprawiać nabożeństwa w drewnianej kaplicy.

W ślad za pierwszymi osadnikami napływali następni. W krótkim czasie powstało w Bośni 12 polskich kolonii: Celinovac, Donji Bakinci, Miljevačka Kozara, Gornji Bakinci, Dubrava, Novi Martinac, Rakovac, Gumjera, Kokorski Lug, Smrtici-Palackovici, Kunova i Grabasnica oraz 4 polsko-ukraińskie: Gajevi, Devetina, Stara Dubrava i Gornji Detlak.

Wielu nowosoloneczan w Bośni (około 40 rodzin) zamieszkało we wsi Usor. W 1901 r. dołączyło

bucovineanul Grzegorz Papik. Celinovac exista atunci doar pe hărțile austriece ca și cătun al satului Cerovljany. Satul aparținea de parohia Windhorst (în prezent Nova Topola) care era la o distanță de 13 km, locuit de coloniști germani. Casele polone din acest sat se aflau pe șapte coline, printre terenurile agricole rezultate în urma defrișării pădurilor de stejar și fag.

Începuturi dificile în noua Țară Făgăduită

O familie primea 10-12 hectare de pădure, pe care trebuia să le defrișeze și să le facă utile. Ca să primească pădurea, polonezii trebuiau să declare că, pe parcursul primilor trei ani, vor încerca să obțină apartenența bosniacă, își vor construi case de locuit și anexe gospodărești, vor defrișa și transforma terenurile (păduri și tufișuri) aflate în posesia lor în câmpuri, lunci și grădini, cu excepția unei părți de 1/5, care trebuia să rămână pădure pentru uz propriu. Coloniștii se obligau să se comporte ireproșabil din punct de vedere moral și politic, să nu vândă, închiria sau folosi terenul, care le-a fost dat în posesie în alte scopuri, decât pentru agricultură – gospodărie. Terenul pentru colonizare era scutit de toate taxele în primii trei ani. Din al patrulea an de utilizare, până la obținerea dreptului de proprietate, coloniștii erau obligați să plătească chirie precum și taxe guvernamentale și comunale. Condițiile atât de avantajoase atrăgeau populația până în anul 1905, când guvernul austriac a terminat de împărțit terenurile bosniace.

Acestea erau mai mult decât puteau să aibă în Bucovina, unde începea să fie strâmt. Doar că aceste terenuri nu cunoșteau plugul. Din totdeauna pe el creștea pădurea. Precum bunicii lor în Bucovina, și ei trebuiau să înceapă de la defrișare.

„Unde arunc privirea, văd cioturi de la stejarii tăiați sau, din loc în loc, copaci bătrâni rămași, restul este alunış, porumbar, carpeni și fagi tineri. Pe dealuri împrăștiate și case depărtate una de alta, puține fiind terminate, abia începute într-o mare măsură sau colibe din crengi uscate.” – a scris în martie 1898 Marcin Czermiński, iezuit din Cracovia, care a venit la Celinovac. Locuiau atunci acolo 38 de familii poloneze. Un an mai târziu, iezuitul cracovian putea celebra slujbe într-o capelă de lemn.

Pe urmele primilor coloniști au venit următorii. Într-un timp scurt s-au format în Bosnia 12 colonii poloneze: Celinovac, Donji Bakinci, Miljevačka Kozara, Gornji Bakinci, Dubrava, Novi Martinac, Rakovac, Gumjera, Kokorski Lug, Smrtici-Palackovici, Kunova și Grabasnica precum și 4 polono-ucrainene: Gajevi, Devetina, Stara Dubrava și Gornji Detlak.

Mulți originari din Solonețu Nou s-au stabilit în satul Usor, în Bosnia (aprox. 40 de familii). În anul 1901 li s-au alăturat alte 9 familii din Solonețu Nou, care au cumpărat de la un anume turc, care părăsea satul bosniac Traszele de lângă Nova Topola, din regiunea



Polscy osadnicy przed kaplicą w Celinowacu.

Reprodukacja zdjęcia z wystawy „Nasza polska Bośnia”

jeszcze do nich dalszych 9 rodzin z Nowego Szołca, które nabyły od jakiegoś Turka, opuszczającego bośniacką wieś Traszele koło Novej Topoli w powiecie Bosanska Gradiška, 90 hektarów ziemi i podzieliły między sobą. Organizatorem tej grupy był Michał Zielonka z synem Józefem. Józef miał temperament działacza. Był założycielem Ogniska Polskiego, gdzie Zielonkowie prowadzili kursy języka polskiego dla młodzieży i dla starszych.

Inne wsie w Bośni zakładali osadnicy z różnych stron Polski, głównie z Rzeszowszczyzny, Galicji Wschodniej i Wołynia. Dwa największe polskie (galicyjskie) osiedla w Bośni stanowiły kolonie: Rakowiec i Martyniec koło Prnjavoru – powstałe w 1899 i 1901 r. W 1910 r. największe skupisko Polaków zamieszkiwało w okręgu banialuckim (Banja Luka) w okolicach Prnjavoru. W okręgu banialuckim mieszkało wtedy 8 972 Polaków.

Już wtedy pojawił się pierwszy konflikt kolonistów ze starymi mieszkańcami – muzułmanami i prawosławnymi Serbami. Poszło o grodzienie pól. Starzy mieszkańcy nie budowali obór ani stodół. Ich inwentarz chodził gdzie chciał i zjadał, co akurat było do zjedzenia. Rzadko tylko, przy śnieżnej zimie, dokarmiany był przez właścicieli. „Wszystko się włóczy samopas po okolicznych lasach, krzakach i polach, wyjadając jak szarańcza, co spotka po drodze. Wskutek tego obyczajowi nikt tu oziminy nie sieje” – zanotował ks. Czermiński. Gdy osadnicy zaczęli grodzić swoje pola, podniósł się bunt.

Rok 1910 – księdza i nauczyciela

Polskie wsie rosły w siłę i dostatek. 21 września 1910 r. w ukazującym się w Katowicach „Kuryerze Śląskim” napisano: „Nasz chłop wykazał się wielką siłą

Bosanska Gradiška, 90 de hectare de teren pe care l-au împărțit între ei. Organizatorul acestui grup era Michał Zielonka împreună cu fiul său Józef. Józef avea temperament de activist. A fost întemeietorul societății „Ognisko Polskie”, unde familia Zielonka ținea cursuri de limba polonă pentru tineri și pentru persoane în vârstă.

Alte sate din Bosnia erau întemeiate de coloniști din diferite părți ale Poloniei, în principal din regiunea Rzeszów, Galiția de est și Wołyń. Două din cele mai mari colonii poloneze (galițiene) din Bosnia erau coloniile: Rakovac, Martinac, lângă Prnjavor – întemeiate în anii 1899 și 1901. În 1901 cea mai mare aglomerare de polonezi locuia în regiunea Banja



Rodnice Feliksa Przybyły z dziećmi.

Feliks jako male dziecko – pierwszy z lewej

Luka, în împrejurimile localității Prnjavor. În regiunea Banja Luka locuiau atunci 8 972 de polonezi.

Deja de atunci a apărut primul conflict între coloniști și vechii locuitori – musulmani și sârbi ortodocși. S-a ajuns la îngrădirea terenurilor. Vechii locuitori nu construiau grajduri și nici șuri. Animalele lor umblau pe unde voiau și mâncau ce era de mâncat. Doar rar, în timpul iernii cu zăpadă, erau hrănite de proprietari. „Totul se perindă liber prin pădurile, tufișurile și câmpurile din împrejur, mâncând ca lăcustele, tot ce întâlnesc pe drum. Prin urmare, din cauza acestui obicei nimeni, nu făcea semănături de toamnă” – a notat pr. Czermiński. Când coloniștii au început să își îngrădească terenurile lor, s-a iscat o revoltă.

Anul 1910 – preotul și profesorul

Satele poloneze se dezvoltau în putere și belșug. Pe 21 septembrie 1910, în revista „Kuryer Śląski” din



Cmentarz w Celinovacu

fizyczną i wytrwałością ducha. Z przepastnych krain wiecznego cienia i puszczy, więżającej ciemnych chłodem, uczynił złociste łany zbożowe, głośnie zagrody i wesole sady. Koło obejścia polskiego osadnika widzimy gnące się pod owocami drzewa, wylepione miodem pasieki, na ogrodach winograd, za stodołą na zagonach melony i kawony. Mają się chłopci nasi nieźle w Bośni, brak im jednak obroku duchowego. Są narodowo uświadomieni. Stąd tym silniej pożądamy pokarmu duchowego dla duszy polskiej. »Księdza polskiego i nauczyciela Polaka – a będziemy szczęśliwi« – powiada gromada jednogłośnie, gdziekolwiek z nimi rozgwarzyć» – zapisał autor artykułu. Z jego relacji wnika, że problemem osiadłych w Bośni Polaków są nie tylko konflikty z dawnymi mieszkańcami. Także postawa biskupa Banja Luka budziła zastrzeżenia osadników. »Ojca duchowego z Krakowa, ks. Czermińskiego, wspominają z westchnieniem głębokim, ale jemu to biskup banialucki zabronił przyjeżdżać do nas na misye, bo spowiadał i kazania miał po polsku» – zanotował autor artykułu skargi Polaków. Na tym zresztą nie koniec narzekań. »Trzy Felicjanki polskie uczyły dzieci po polsku w jednej kolonii, a niebezpieczeństwo stąd dla bośniackiego charakteru Bośni było tak wielkie, że wydano nasze mniszki» – zapisał dziennikarz „Kuryera Śląskiego”. Artykuł kończy się przestroją: »Stan taki grozi niebezpieczeństwem wynarodowienia».

Obawom autora tekstu trudno się dziwić. Przed I wojną światową dzieci z Celinovaca pobierały naukę w niemieckiej szkole w Windhorst. W latach międzywojennych większość polskich dzieci w Celinovacu nie ukończyła nawet czterech lat szkoły pod-

Katowice s-a fost scris: „Țăranul nostru a arătat o mare putere fizică și perseverență spirituală. Din terenurile vaste de umbră veșnică și codrii suflând răcoare întunecată, a făcut lanuri de grâne aurite, gospodării pline de viață și livezi vesele. Lângă coloniile poloneze vedem aplecându-se ramuri cu fructele pomilor, stupinele încărcate cu miere, în grădini vii, după șură, parcele cu pepeni galbeni și verzi. Țăranii noștri o duc bine în Bosnia, totuși le lipsește hrana spirituală. Sunt recunoscuți național. De aici dorința tot mai puternică de hrană spirituală, pentru sufletul polonez. »Preot polonez și profesor polon – și vom fi fericiți« – spune mulțimea într-un glas, oriunde putem vorbi cu ei.» – a scris autorul articolului. Din relatarea lui reiese că problema coloniștilor polonezi din Bosnia nu erau doar conflictele cu vechii locuitori. Așadar, atitudinea episcopului din Banja Luka stârnea reținerea coloniștilor. „Tatăl spiritual al Cracoviei pr. Czermiński, amintesc cu un suspin adânc, dar lui episcopul din Banja Luka i-a interzis să vină la noi în misiuni deoarece spovedea și predica în limba polonă”. – a notat autorul reclamației polonezilor. Nu aici se termină plângerile. „Trei surori Feliciane poloneze învățau copiii, limba polonă într-o tabără, iar de aici nesiguranța pentru caracterul bosniac al Bosniei era atât de mare încât au fost îndepărtate călugărițele noastre.” – a scris jurnalistul de la „Kuryer Śląski”. Articolul concluzionează cu o avertizare: „Această stare amenință cu pericolul deznaționalizării.”



Feliks Przybyła često wspomina przeszłość, ktorą odnajduje na rodinnych zdjęciach

Temerile autorului textului nu sunt surprinzătoare. Înainte de primul război mondial, copiii din Celinovac învățau la o școală germană din Nova Topola (germ. Windthorst). În perioada interbelică, majoritatea copiilor polonezi din Celinovac nu a terminat nici măcar patru clase de școală primară, deși mulți dintre ei știau să citească și să scrie. Școala era atunci în clădirea Agi Vehabovich, la granița Celinovac și Kijevci.

Din acele timpuri s-au păstrat câteva amintiri de familie. Datorită acestora știm mai multe despre soarta polonezilor din Bosnia. Când a izbucnit primul război

stawowej, chociaż wielu z nich umiało czytać i pisać. Szkoła mieściła się wówczas w budynku Agi Vehabovich na granicy Celinovaca i Kijevcu.

Z tamtych czasów zachowało się trochę rodzinnych wspomnień. Dzięki nim wiemy więcej o losach Polaków w Bośni. Gdy wybuchła I wojna światowa byli powoływani do armii austriackiej. Walczyli za cesarza na wszystkich frontach. „Mój dziadek Józef został powołany do wojska zaraz na początku wojny i skierowany na front włoski. Tam dostał się do niewoli. Z obozu uwolnił go gen. Haller i wcielił do swojej Błękitnej Armii. Po przeszkoleniu żołnierze gen. Hallera zostali przetransportowani statkami do Gdańska. W 1920 roku dziadek wraz ze swoim oddziałem walczył z bolszewikami pod Warszawą. Po wojnie wrócił do Bośni. Później na kilka lat wyjechał do Ameryki. Tam stracił zdrowie” – to jedna tylko z rodzinnych historii, przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

Gdy upadło imperium Austro-Węgierskie, Bośnia i Hercegowina weszła w skład SHS (Zjed-



Kapliczka ku czci Matki Bożej wzniesiona w intencji opieki nad dziećmi. Na cokole są odciski dłoni dzieci z Celinovaca. Wyznacza ona środek wsi. Przy niej co roku odbywa się procesja w dniu św. Michała, patrona kościoła



Kościół w Celinovacu obecnie. Dzięki staraniom rodziny Buganików, kościół jest odnowiony i iluminowany. Nocą jest widoczny z kilku kilometrów

noczonego Królestwa Serbów i Chorwatów), zwanego też Jugosławią. W nowym państwie narodowa odmienność zaczęła być źle widziana nie tylko przez sąsiadów, ale także przez władze. Mimo to Polacy oparli się asymilacji.

II wojna światowa – co piąty Polak zginął

W czasie II wojny światowej Polacy w Bośni zaczęli być okrutnie prześladowani przez prawie wszystkie nacjonalistyczne organizacje zbrojne, ale szczególnie przez serbskie (czetników) i chorwackie (ustaszy). W ciągu kilku lat zamordowany został prawie co piąty Polak w Bośni.

mondial, au fost recrutați în armata austriacă. Au luptat pentru împărat pe toate fronturile. – „Bunicul meu Józef a fost recrutat în armată imediat după începerea războiului și a fost trimis pe frontul italian. Acolo a fost capturat. Din lagăr a fost eliberat de gen. Haller care l-a încorporat în Armata Al-bastră. După reinstruire, soldații gen. Haller au fost transportați cu vapoare la Gdańsk. În anul 1920 bunicul împreună cu detașamentul său a luptat cu bolșevicii lângă Varșovia. După război s-a întors în Bosnia. Mai târziu, a plecat pentru câțiva ani în America. Acolo și-a pierdut sănătatea” – aceasta este doar una din istoriile familiilor, transmisă din generație în generație.

Când a căzut Imperiul Austro-Ungar, Bosnia și Herțegovina a intrat în componența Regatului Unit al sârbilor, croaților și slovenilor, denumit și Iugoslavia. În noul stat diversitatea națională a început să fie rău văzută nu doar de vecini, ci și de autorități. Cu toate acestea polonezii s-au opus asimilării.

Al II-lea război mondial – unul din cinci polonezi a murit

În timpul celui de-al II-lea război mondial, polonezii din Bosnia au început să fie foarte persecutați de către aproape toate organizațiile armate naționaliste, dar mai ales de către cele sârbe (cetnicii) și croate (ustasii). Pe parcursul a câțiva ani a fost ucis aproape unul din cinci polonezi din Bosnia.

Okrutna rzeczywistość tamtych czasów trwale zapisała się w rodzinnych wspomnieniach. Antoni Ciaciek zapisał opowiadanie rodziców o śmierci Józefa Kwaśniaka, męża Józefy z domu Ciaciek. „6 marca 1945 roku Józef Kwaśniak odświętnie ubrany wracał z urzędu do domu w Gumjerze. Miał na sobie skórzaną kurtkę. Szedł za nim młody Serb z bronią i krzyczał do niego, aby się zatrzymał. Józef nie reaguje na jego słowa. Młody czetnik dogania go i celując do niego z broni, nakazuje oddać kurtkę. Józef oddaje kurtkę. Nakazuje oddać mu także spodnie. Józef ucieka i zostaje postrzelony, przeskakując płot koło domu Kizymów. Zabitego Józefa przywożą sąsiedzi na wozie do domu. Za dwa dni do załamanej żony przychodzi ten sam czetnik po buty zabitego. Zrozpaczona Józefa oddaje buty zabitego męża. Ten młody Serb prawdopodobnie zabił Józefa z zemsty za to, że Józef przegonił jego zwierzęta, które robiły mu szkodę w polu”.

Broniąc swoich rodzin i dobytku, Polacy zmuszeni zostali do walki zbrojnej i włączenia się do partyzantki komunistycznej. Wkrótce stworzyli Batalion Polski, który brał udział w walkach

O realitate cruntă a acelor timpuri s-a înscris permanent în amintirile familiilor. Antoni Ciaciek a scris povestea părinților despre moartea lui Józef Kwaśniak, soțul Józefei de acasă Ciaciek. „Pe 6 martie 1945, Józef Kwaśniak îmbrăcat festiv se întorcea de la oficiu acasă în Gumjera. Era îmbrăcat într-o jachetă de piele. În urma lui mergea un tânăr sârb cu armă și striga la el să se oprească. Józef nu reacționează la cuvintele lui. Tânărul cetnic îl ajunge din urmă și arătându-i arma îi ordonă să îi dea jacheta.



Tę część Bośni zasiedlali Polacy, przypominała im Bukowinę, którą opuścili w poszukiwaniu chleba



Wiktor Skrzypacz z odnalezioną po latach rodziną swojego ojca, przy jego grobie w Celinovac

o independența Jugoslaviei, ale și în acțiunile mici, a căror scop era apărarea satelor poloneze. Una din condițiile formării batalionului era garanția apartenenței comuniste, iar după victorie vor cuprinde autoritățile din Iugoslavia, asigurând supraviețuitorilor polonezi posibilitatea întoarcerii în Polonia.

Józef i-a dat jacheta. Îi ordonă să îi dea și pantalonii. Józef fuge și este împușcat în timp ce sare gardul lângă casa familiei Kizyma. Cadavrul lui Józef este adus acasă de către vecini cu căruța. După două zile, la soția îndurerată vine același cetnic după cizmele celui ucis. Soția disperată îi dă cizmele soțului ucis. Acest tânăr sârb se pare că l-a ucis pe Józef din răzbunare pentru că acesta i-a fugărit animalele care îi făceau pagubă pe terenul lui.”

Apărând familiile și averile lor, polonezii au fost obligați să lupte și să intre în mișcările comuniste. În scurt timp au creat Batalionul Polon, care lua parte la luptele pentru independența a Iugoslaviei, dar și

în acțiuni mărunte al căror scop era apărarea satelor poloneze. Una din condițiile formării batalionului era garanția apartenenței comuniste, iar după victorie vor cuprinde autoritățile din Iugoslavia, asigurând supraviețuitorilor polonezi posibilitatea întoarcerii în Polonia.

Powrót do Polski

Zobowiązanie zostało wykonane. W roku 1946 Rzeczpospolita Polska podpisała z Federacyjną Republiką Ludową Jugosławii porozumienie o repatriacji. Z Bośni na Ziemię Odzyskane wyjechali prawie wszyscy Polacy. W latach 1946-1947 z Jugosławii do położonego na Ziemiach Odzyskanych Bolesławca przybyło 28 pociągów z uchodźcami i ich dobytkiem. W sumie 18 tys. Polaków. Z urzędowych wykazów wynika, że pozostawili 1917 domów, 12 741 ha ziemi uprawnej i 1 517 ha lasów. Mieszkańcy Starego i Nowego Martyńca osiedlili się w Gościszowie, Mściszowie, Milikowie. Ci ze Starej Dubrawy, Gajewa, Slawońskiego i Petrova Sela – w Wykrotach i Kruszyńcu. Kunowa, Dubrava, Smrtice osiedliły się w Czernej, Troszele – w Parowej, Bakińce Dolne i Górne – w Raciborowicach Dolnych i Górnych, Gumjera – w Ocicach, Rakovac – w Pyrzycach, Kieźnie i Zebrzydowej, Milevac – w Ołoboku, Jadovica – w Szczytnicy i Tomaszowie Bolesławieckim, Devetina – w Rózańcu, Osłej, Krzyżowej, Szeliszcze – w Wartowicach; Selitnesz – w Nowej Wsi Zebrzydowskiej, Balunci – w Gromadce i Borówkach, Prnjavor – w Bolesławcu, Pasterniku, Lwówku Śląskim. Obecnie w powiecie bolesławieckim mieszka trzecie pokolenie „Jugosłowian”, urodzone już po wojnie. Wiele osób utrzymuje przyjacielskie stosunki z sąsiadami z Bośni i kultywuje tradycje stamtąd przywiezione. Reemigranci wraz z dziećmi i wnukami spotykają się na festynach, gdzie śpiewają bałkańskie piosenki i jedzą tradycyjne dania: pitę, peczenicę (pieczony prosiak), zapijając rakiją. Po ich domach w Bośni nie ma już śladu, choć starsi Serbowie pamiętają jeszcze niektóre nazwiska Polaków tam mieszkających.

Na miejscu zostali tylko mieszkańcy Celinovaca. Nawet krwawa wojna domowa w latach 1992-1995, kiedy to część z nich straciła życie, a część tylko domy, nie zmieniła tego, że Celinovac pozostał polską wsią. Ostatnią w Bośni.

Celinovac – ostatnia polska wieś i jej mieszkańcy

Do Franja Buganika, potomka założycieli wsi, trafia się automatycznie. Wystarczy wpisać do nawigatora „Celinovac”, by ten poprowadził nas aż do kapliczki przy rozstajnych drogach obok położonego na wzgórzu domu Franja. Na podwórko wchodzi się przez

Întoarcerea în Polonia

Promisiunea a fost respectată. În anul 1946 Republica Polonia a semnat o înțelegere de repatriere cu Republica Socialistă Federativă Iugoslavia, din Bosnia din Teritoriile Redobândite au plecat aproape toți polonezii. În anii 1946 – 1947 din Iugoslavia la Bolesławiec localitatea așezată pe Teritoriile Redobândite au sosit 28 de trenuri cu emigranți și bunurile lor. În total 18 mii de polonezi. Din listele oficiale rezultă că au părăsit 1917 case, 12 741 ha. de terenuri agricole și 1 517 ha. de pădure. Locuitorii din Stari Martiniac și din Novi Martiniac s-au așezat în Gościszowa, Mściszowa, Milikowa. Cei din Dubrava Stara, Gajeva, Slavonska și Petrovo Selo în Wykroty și în Kruszyńcu. Din Kunowa, Dubrava, Smrtice s-au stabilit în Czerna, Troszele – în Parowa, Bakińce Dolne și Górne – în Raciborowice Dolne și Górne, Gumjera – în Ocicy, Rakovac – în Pyrzyce, Kieźnie și Zebrzydowa, Milevac – în Ołobok, Jadovica – în



Powitania z rodzinami z Polski.

W środku Ludwina Kozminczuk, mieszkająca w Celinovac

Szczytnica și Tomaszow Bolesławiecki, Devetina – în Rózańec, Osła, Krzyżowa; Szeliszcze – în Wartowice; Selitnesz – în Nowa Wieś Zebrzydowska, Balunci – în Gromadce și Borówki, Prnjavor – în Bolesławiec, Pasternik, Lwówek Śląski. În prezent, în Bolesławiec locuiește a treia generație de „iugoslavi”, născută după război. Multe persoane păstrează relații de prietenie cu vecinii din Bosnia și cultivă tradiții aduse de acolo. Repatriții împreună cu copiii și nepoții se întâlnesc la festine, unde cântă cântece balcanice și servesc mâncăruri tradiționale: pită, peczenicę (purcel copt), bând rachiu. Nu mai este nicio urmă de casele lor din Bosnia, deși sârbii mai în vârstă își aduc aminte încă unele nume ale polonezilor care au trăit acolo.

bramę okoloną różami. Te z lewej są białe, te po prawej czerwone. Gospodarz, lat 66, jest roslym mężczyzną, trzyma się prosto i nie wygląda na swój wiek, chociaż ci, którzy znają go od lat, mówią, że po śmierci żony w 2007 r. Franjo nie może dojść do siebie.

To była wielka miłość, chociaż najlepsze lata zabrała im rozłąka i wojna. Dochowali się trzech córek: Silvany, Stanisławy i Marii oraz syna Stanisława. Franjo chciał im zapewnić jak najlepsze życie, pracował przy budowie wiaduktów w Austrii. Praca ciężka, ale dobrze płatna. Zaczęli budować nowy dom, potrzebne były pieniądze, więc mimo wojny dalej pracował w Austrii, a żona z dziećmi została na gospodarstwie. – Nie było dobrze – wspomina najmłodsza Marija, wtedy mała dziewczynka. – Gdy przychodzili bandyci, chowałyśmy się z mamą pod ściółką w kurniku. Nigdy nas nie znaleźli.

Franjo przyjeżdżał do domu tak często jak tylko mógł. Zmienił trasę, jeździł przez Węgry i Chorwację. Z czasem i ta okazała się niebezpieczna. Gdy wioził dla



Delegacja z Bolesławca i okolic, gdzie osiedlili się reemigranci z Bośni, na uroczystościach jubileuszowych w Celinovac. Ofiarowali dla kościoła dwa obrazy: Matki Boskiej Jasnogórskiej i portret św. Jana Pawła II

żony maszynę do szycia, tę samą, której teraz używa Marija, tuż za granicą z Chorwacją został wyciągnięty z autobusu. – Ojciec nigdy o tym nie opowiada – wspomina Marija – ale z relacji wiem, że chcieli go wtedy rozstrzelać. Tylko za to, że miał na imię Franjo, tak samo jak znienawidzony przez Serbów prezydent Chorwacji, Franjo Tudman. Na szczęście znajomym Serbom, którzy jechali tym autobusem, udało się tatę uratować.

W Austrii Franjo wypracował sobie solidną emeryturę. Mimo to wstaje o świcie i do późna ciężko pracuje w gospodarstwie. Nie dla pieniędzy. – Człowiek

Pe locurile acelea au rămas doar locuitorii în Celinovac. Chiar și războiul civil din anii 1992 – 1995, când o parte din ei și-au pierdut viața, iar o parte doar casele, nu a schimbat faptul că Celinovac a rămas un sat polonez. Ultimul din Bosnia.

Celinovac – ultimul sat polonez și locuitorii lui

La Franjo Buganik, urmaș al întemeietorilor satului, a nimerit automat. Este suficient să scriem în GPS Celinovac, că acesta să ne conducă până la capela de la intersecția de drumuri de lângă casa de pe colină a lui Franjo. Afară se iese printr-o poartă încadrată în trandafiri. Cei din stânga sunt albi, cei din dreapta roșii. Gospodarul are 66 de ani, este un bărbat robust, se ține drept și nu își arată vârsta, chiar dacă cei care îl cunosc de ani de zile spun că, după moartea soției în anul 2007, Franjo nu își poate reveni.

A fost o iubire mare, chiar dacă cei mai buni ani ai lui au fost luați de despărțire și război. Au crescut trei fiice, Silvana, Stanisława și Maria și un fiu Stanisław. Franjo a vrut să le asigure o viață cât mai bună, a muncit la construcția de viaducte în Austria. Muncă grea, dar plătită bine. Au început să construiască casă nouă, banii erau necesari, deci în ciuda războiului în continuare muncea în Austria, iar soția împreună cu copiii au rămas în gospodărie. – Nu era bine – își aduce aminte Maria cea mai tânără dintre copii – atunci fetiță mică – când veneau bandiții, ne ascundeam cu mama sub rumeguș, în cotețul găinilor. Nu ne-au găsit niciodată.

Franjo venea acasă cât de des putea. Și-a schimbat traseul, călătorea prin Ungaria și Croația. Cu timpul și acest traseu s-a dovedit a fi periculos. Când îi aducea soției mașina de cusut, aceeași pe care acum o folosește Maria, imediat după granița din Croația a fost coborât din autobuz. – Tata nu povestește despre asta niciodată – menționează Maria – dar din relatări știu că atunci au vrut să îl împuște. Și toate astea doar din cauză că avea prenumele Franjo, la fel ca și președintele urât de către sârbi, Franjo Tudman. Din fericire, cunoscuți ai sârbilor, care călătoreau cu același autobuz, au reușit să îl salveze pe tata.

În Austria Franjo și-a câștigat o pensie solidă. Cu toate acestea el se trezește în zori și până târziu muncește din greu în gospodărie. Nu pentru bani. – Omul trebuie să muncească. – spune Franjo. – trebuie să lăsăm ceva în urma noastră. Viața trece repede. Cea mai recentă muncă a lui Franjo este tăiatul vechiului

musi pracować – mówi Franjo. – Trzeba zostawić coś po sobie. Życie mija szybko. Najnowszą pracą Franja jest zrąbanie starej czereśni. Rodziła smaczne owoce, ale coraz wyżej. Na początku czerwca Franjo wspiał się po nie prawie na czubek. Spadając, bardzo się poturbował i nie mógł pojechać do Sarajewa na spotkanie z papiem Franciszkiem. To przesądziło sprawę.

Niedaleko gospodarstwa Franja stoi dom jego starszej siostry. Zamieszkały jest tylko latem. Wojna domowa wygnała Michalinę do Słowenii. Mieszka teraz z mężem Marcinem niedaleko austriackiej granicy, gdzie czuje się bezpiecznie. Ciągnie ją do rodzinnego domu w Celinovac, więc jako emerytka mieszka tu od wiosny do jesieni. Pielęgnowuje ogródek i uczy dzieci polskich piosenek. Śpiewać po polsku nauczyła się w kościele. Najbardziej lubi polskie kolędy. Dla młodych zapisała teksty w postaci drukowanej – fonetycznie. Czasem odwiedzają ją wnuczki, Inez i Nadia. Ich matka, synowa Michaliny, jest muzulmanką, co nijak nie narusza harmonii rodzinnej.

Jeśli pójść dalej w stronę kościoła, dojdziemy do domu Feliksa Przybyły, lat 90. Na rozległym podwórku stoi kilka oficynek. Trudno się zorientować, w której danego dnia mieszka gospodarz. Ten pojawia się w drzwiach dopiero wtedy, gdy z daleka obejrzy przybyszów. – Był czas – wyjaśnia – że przychodzili tu różni. Przystawiali mi nóż do gardła i chcieli pieniędzy. Milicjanci radzili, żeby się zaopatrzyć w jakąś broń i strzelać po nogach. Tak zrobiłem, ale mam już swoje lata i wolę nie próbować. Bo co będzie, jak trafię wyżej? Feliks jest wdowcem, ale z żałoby otrząsnął się już dawno. Przekraczając dziewięćdziesiątkę, ma jeszcze dwa życiowe cele: dokończyć budowę domu i ponownie się ożenić. O ile z tym pierwszym idzie nieźle, z drugim mogą być kłopoty, bo wymagania ma wyśrubowane: kandydatka nie powinna przekroczyć pięćdziesiątki, być katoliczką i koniecznie musi mieć dobrą figurę. Do dziewczyn przy kości Feliksa nie ciągnie.

Za kościołem mieszka Ludwina Kozminczuk, z domu Pawłowska, lat 78. Na podwórku na stercie słomy wesoło baraszkuje stadko kóz. Uwagę zwraca zardzewiała karoseria wartburga kombi. Wewnątrz króluje kwoka z piskletami. – Jakbym ich tam nie trzymała, to by je jastrzębie zeżarły – wyjaśnia Ludwina. Kozy okazują się własnością wnuczki. Ludwina jest wdową od niemal ćwierć wieku, ale męża oplakuje do dziś. – Wysłałam za mąż młodo – wspomina – z wielkiej miłości. Mój Stach może nie był świetnym gospodarzem, ale mężem i muzykantem najlepszym na świecie. Trzy wnuczki (dwie lekarki i pielęgniarka) Ludwiny: Slavica, Ankica i Hanna oraz wnuk Stanisław, z zawodu kierowca, mieszkają niedaleko, w Gradisce. – W razie czego w dziesięć minut dojadą – mówi Ludwina



Na podwórku, przykryty daszkiem, stoi okazały piec do chleba. – Kiedyś piekłam dużo chleba, raz na tydzień – opowiada Ludwina. – Dla swoich i dla sąsiadów, Serbów. Mieli dużo dzieci. Teraz jakoś do mnie nie zachodzą. Może to przez tę wojnę, co minęła, może dzieci wyrosły i nie potrzebują – zastanawia się

cireș. Rodea fructe gustoase, dar din ce în ce mai sus. La începutul lunii iunie Franjo se suia până aproape de vârful. Căzând, s-a lovit foarte tare și nu a putut merge la Sarajevo, la întâlnirea cu papa Francisc. Așa a fost decisă soarta cireșului.

Nu departe de gospodăria lui Franjo se află casa surorii lui mai în vârstă. Este locuită doar vara. Războiul civil a gonit-o pe Michalina în Slovenia. În prezent, locuiește cu soțul său Marcin nu departe de granița austriacă, unde se simte în siguranță. Îi este dor de casa părintească din Celinovac, așadar ca pensionară locuiește aici din primăvară până în toamnă. Se îngrijește de grădină și îi învață pe copiii cântece poloneze. Să cânte în limba polonă a învățat la biserică. Cel mai mult îi plac colindele poloneze. Pentru tineri a scris textele fonetic. Câteodată este vizitată de nepoate, Inez și Nadia. Mama lor, nora Michalinei, este de religie musulmană, ceea ce nu tulbură armonia din familie.

Dacă mergem mai departe spre biserică, ajungem la casa lui Feliks Przybyła care are 90 de ani. Într-o curte vastă se află câteva ateliere. Este greu să te orientezi în care dintre ele locuiește gospodarul într-o anumite zi. Acesta apare în ușă abia atunci când vede de departe nou-veniți. – Era timpul – explică – că veneau aici diverși. Mi-au pus cuțitul la gât și voiau bani. Miliția sfătuia pe oameni să se doteze cu o armă și să împuște la picioare. Așa am făcut, dar am deja o vârstă și prefer să nu încerc. Depășind nouăzeci de ani, mai are două scopuri în viață: să termine construirea casei și să se însoare din nou. În timp ce primul merge bine, cu al doilea ar putea avea probleme, pentru că pretențiile sunt mari: candidata nu trebuie să depășească cincizeci de ani, să fie catolică și neapărat trebuie să aibă o figură bună. Pe Feliks nu îl atrag fetele slabe.

După biserică locuiește Ludwina Kozminczuk, de acasă Pawłowska, în vârstă de 78 de ani. În curte



Rodzinne spotkanie Pawłowskich z Polski i Bośni

i wyjaśnia, że nie chodzi o atak choroby, bo na zdrowie nie narzeka, ale o zbójów. – Był czas, że grasowali, ale teraz już się uspokoiło – dodaje.

Wspaniałe obchody jubileuszu

Obchody 120. rocznicy założenia Celinovaca i pobytu Polaków w Bośni wypadły imponująco. Nabożeństwo koncelebrował biskup ordynariusz Banja Luki, Franjo Komarica w asyście księży z Bośni i Polski. Obecni byli przedstawiciele bośniackich władz rządowych i samorządowych. Zjechali się dawni mieszkańcy Celinovaca z całej Europy. Kościół był wypełniony po brzegi.

Głównym organizatorem obchodów było Udruženije Poljaka i Prijatelja „MAK”. Za tą długą nazwą kryje się przede wszystkim najmłodsza córka Franja Bugarika, Marija, od niedawna dwojga nazwisk Bugarik-Pranjic. Nazwa „MAK” wzięła się trochę z żartu, oznacza zarówno kwiat jak i skrót – Marija and Angelika Kompany. Na pomysł założenia polskiej organizacji społecznej Marija wpadła kilka lat temu razem z kuzynką Angeliką. Wymyśliły, że



Trzech Franciszków: biskup Franjo Komarica – z lewej, Franjo Bugarik – w środku i Franciszek Kwaśniak, znawca historii kościoła polskiego w Bośni – z prawej, podczas uroczystości jubileuszowych w Celinovacu

pe un morman de paie se zbenigue vesel două capre. Atenția atrage o caroserie ruginită a unei mașini Warburg combi. Înăuntru domnește o cloșcă cu pui. – Dacă nu i-aș ține acolo, i-ar mânca ulii – explică Ludwina. Caprele sunt ale nepoatei. Ludwina este văduvă de aproape un sfert de veac, dar își plânge soțul și acum. – M-am măritat de tânără – își amintește – din mare dragoste. Stach al meu poate nu a fost un gospodar extraordinar, dar ca soț și muzician a fost cel mai bun din lume. Cele trei nepoate ale Ludwinei (două sunt medic



Wnuc Franja Bugarika – Ivan został w tym roku chrzestnym kościoła w Celinovac. Sprawuje ten zaszczytny tytuł razem z Feliksem Przybyłą, który w dniu jubileuszu obchodził swój własny jubileusz 90-lecia urodzin

și una infirmieră): Slavica, Ankica și Hanna precum și nepotul Stanislav, de meserie șofer, locuiesc nu departe în Gradisce. – În caz de ceva în zece minute ajung – spune Ludwina și explică că nu este vorba de boală, că nu se plânge de sănătate, ci de tâlhari. – A fost un timp când făceau ravagii, acum s-au mai liniștit – adaugă.

Festivități jubiliare splendide

Sărbătorirea a 120 de ani de la întemeierea satului Celinovac și șederea polonezilor în Bosnia a fost impunătoare. Liturghia a fost concelebrată de episcopul onorific din Banja Luka, Franjo Komarica asistat de preoți din Bosnia și Polonia. Au fost prezenți reprezentanți ai autorităților locale și centrale din Bosnia. Au venit locuitori vechi ai Celinovacului din toată Europa. Biserica a fost arhiplină.

Organizatorul principal al sărbătorii a fost Udruženije Poljaka și Prijatelja MAK. După această lungă denumire se ascunde mai ales fiica cea mai mică a lui Franjo Bugarik, Marija, de nu de mult cu numele Bugarik-Pranjic. Denumirea MAK este luată puțin în glumă, semnifică de asemenea o floare cât și acronimul – Marija and Angelika Kompany. Ideea înființării unei organizații poloneze a avut-o Maria împreună cu verișoara sa Angelika cu câțiva ani în urmă. S-au gândit



Polacy przed kościołem św. Michała w Celinovacu w dniu jubileuszu 120-lecia osadnictwa w Bośni. Uroczystość w kościele koncelebrował biskup Banja Luki Franjo Komarica, obecni byli także księża z Polski, mieszkańcy Celinovaca, przedstawiciele władz lokalnych z Bośni i Bolesławca. Przyjechała również delegacja dawnych mieszkańców tych ziem



Franjo Buganik – z lewej, z siostrą Ludwiną i szwagrem Slavko



Pirogijada w Celinovacu

sztandarowym wydarzeniem nowej organizacji będzie impreza skupiająca wszystkich dawnych i obecnych mieszkańców Celinovaca, sławiąca polskie pierogi. Tak narodziła się Pirogijada, organizowana na początku sierpnia przy kościele św. Michała w Celinovacu. W tym roku odbyła się po raz piąty. Rekordowe 1500 pierogów w różnych smakach, efekt trzydniowej ciężkiej pracy Marii i wolontariuszek, zniknęło ze stołów w niecałe pół godziny. Może warto byłoby pomyśleć i za rok do tych pierogów dołożyć pieczonego barana z Bukowiny, który przywiozłaby delegacja z polskich wsi na rumuńskiej Bukowinie. Pora na odwiedziny u kuzynów z nieodległej przecież Bośni.

Tekst i zdjęcia: Grażyna Myślińska

că evenimentul emblematic al noii organizații va fi sărbătoarea care reunește toți vechii și actualii locuitori ai Celinovacului, servind colțunași polonezi. Astfel s-a născut Pirogijada (festivalul colțunașilor), organizată la începutul lunii august lângă biserica Sf. Mihail din Celinovac. În acest an s-a organizat pentru a cincea oară. A fost un record de 1500 de colțunași cu diferite arome, efectul muncii grele de trei săptămâni a Mariei și a voluntarilor a dispărut de pe mese în nicio jumătate de oră. Poate ar trebui să ne gândim ca la anul la acei colțunași să se adauge și berbec fript din Bucovina, care ar fi fost adus de către delegația din satele poloneze din Bucovina românească. E timpul pentru vizitarea verilor din apropiata Bosnie.

Trad. I Dascălu

SEMITABĂRA CACICA – WOLBROM

PÓLKOLONIE KACZYKA – WOLBROM



În perioada 27 iunie-6 iulie 2015, la Școala Gimnazială Cacica s-a desfășurat semitabăra de vară pentru învățarea limbii române și polone, la care au participat 17 copii și 6 cadre didactice de la Gimnaziul nr. 4 din Wolbrom – Polonia, școală parteneră cu școala noastră de 12 ani.

Scopul acestui parteneriat este de a învăța limba polonă și respectiv limba română pentru a exista o comunicare cât mai eficientă între elevii și cadrele didactice din cele două școli partenerere. Pe lângă

6 lipca 2015 r. în Școala Podstawowej w Kaczyce au avut loc polono-rumunse pólkolonie językowe z udziałem 17 uczniów i sześciu nauczycieli z Gimnazjum nr 4 z Wolbromia, które jest partnerem naszej szkoły już od 12 lat.

Celem pólkolonii była nauka języka polskiego, i odpowiednio rumuńskiego, dla jak najlepszej komunikacji pomiędzy uczniami i nauczycielami z dwóch współpracujących ze sobą szkół. Poza zajęciami języ-





activitățile educative desfășurate în școala noastră sub îndrumarea doamnelor învățătoare Nicoleta Ciornei și Mihaela Bălăcian, au fost organizate și excursii la Bicz, Cetatea Neamțului, rezervația de zimbri de la Târgu Neamț, iar plimbarea cu telegondola de la Piatra Neamț a încununat traseul. Am vizitat și obiectivele turistice de mare importanță din zona noastră cum ar fi: mănăstirile Voroneț, Sucevița, Putna, atelierul de ceramică din Marginea, precum și herghelia de la Sucevița. De excursii și în general de buna desfășurare a semitaberei de vară au avut o deosebită grijă domnul director Marcel Anton Cojocar Sahlean, domnul profesor coordonator Gheorghe Nelu Andronic și doamna educatoare Cristina Cehaniuc, președinta Asociației Polonezilor din Cacica. Mulțumim tuturor celor care s-au implicat și celor care ne-au ajutat financiar, ajutor fără de care această semitabără n-ar fi putut avea loc: președintelui Uniunii Polonezilor din România, deputat Ghervazen Longher care a sponsorizat masa timp de o săptămână, Primăriei Cacica – doamnei primar Boloca Elena care a sponsorizat excursiile.

Vă mulțumim din suflet pentru tot și sperăm ca pe viitor să avem aceeași colaborare și să ne fiți alături.

Nicoleta Ciornei și Mihaela Bălăcian

kwymi, które w naszej szkole prowadziły panie Nicoleta Ciornei i Mihaela Bălăcian, odbyły się też wycieczki: do Bicz, twierdzy w Piatra Neamț, rezerwatu żubrów w Târgu Neamț oraz niezapomniana przejażdżka kolejką górską w Piatra Neamț. Zwiedziliśmy także ważne zabytki w naszej okolicy: klasztory w Voroneț, Sucevița, Putna, warsztat ceramiczny w Marginea oraz stadninę koni w Sucevița.

O powodzenie wycieczek, jak i przebieg całych półkolonii bardzo dbali dyrektor Marcel Anton Cojocar Sahlean, nauczyciel koordynator Gheorghe Nelu Andronic i Cristina Cehaniuc – przedszkolanka oraz prezeska Stowarzyszenia Polaków w Kaczyce. Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w realizację półkolonii oraz tym, którzy wsparli je materialnie, bez czego ich organizacja nie byłaby możliwa: prezesowi Związku Polaków w Rumunii, posłowi Gerwazemu Longherowi za sfinansowanie wyżywienia, oraz wójtowi Gminy Kaczyka Elenie Boloca za sfinansowanie wycieczek. Serdecznie dziękujemy za wszystko i mamy nadzieję na współpracę także w przyszłości.

Tłum. E. Wieruszewska-Calistru

Școala de Vară 2015

În perioada 17-24 august 2015 a avut loc la Costinești „Școala de Vară 2015” organizată de Ministerul Tineretului și Sportului, la care au participat tineri cu vârste cuprinse între 18-35 de ani, reprezentanți ai minorităților naționale din România.

Pe parcursul a 7 zile, organizatorii au pregătit seminarii interactive intitulate „Multiculturalitate”. În această perioadă, tinerii au avut ocazia să se cunoască mai bine, să cunoască activitatea celorlalte minorități naționale precum și tradițiile și obiceiurile acestora. Zilnic, în timpul seminariilor, participanții au luat par-

Letnia Szkoła 2015

W dniach 17-24 sierpnia br. w Costinești Ministerstwo Młodzieży i Sportu zorganizowało Letnią Szkołę dla młodzieży w wieku od 18 do 25 lat reprezentującej mniejszości narodowe mieszkające w Rumunii.

W ciągu siedmiu dni odbyły się przygotowane dla uczestników interaktywne seminaria pod nazwą „Wielokulturowość”. Podczas nich młodzież mogła się lepiej poznać, zaznajomić się z działalnością innych mniejszości, a także z ich kulturą i tradycjami. Codziennie podczas seminariów młodzież dyskutowała o wielokulturowości i wzajemnym przenikaniu się



te la discuții și dezbateri despre multiculturalitate și interculturalitate, despre societatea închisă și societatea deschisă, despre probleme întâlnite de minorități în viața de zi cu zi, despre toleranță și discriminare.

Ziua de 20 august a fost dedicată prezentărilor fiecărei minorități. Astfel toți reprezentanții au avut ocazia să prezinte minoritatea din care fac parte, obiceiurile și tradițiile lor, activități pe care le întreprind și, de asemenea, au avut ocazia să îi învețe pe ceilalți participanți ceva specific minorității lor. Marea majoritate a ales să îi învețe pe ceilalți pași de dans.

La acest proiect minoritatea poloneză a fost reprezentată de Iuliana Dascălu.

Iuliana Dascălu

kultur, o otwartych i zamkniętych społecznościach, a także o problemach, z jakimi na co dzień stykają się mniejszości oraz o tolerancji i dyskryminacji.

Dzień 20 sierpnia poświęcono na prezentację każdej z mniejszości. Wszyscy mieli wówczas okazję do zaprezentowania swojej mniejszości, swoich tradycji i obyczajów, działalności jaką prowadzi oraz nauczyć innych czegoś charakterystycznego dla danej mniejszości. Większość uczestników postanowiła nauczyć innych tradycyjnego tańca.

Miałam przyjemność reprezentować podczas Letniej Szkoły polską młodzież zamieszkałą w Rumunii.

Tłum. E. Wieruszewska-Calistru

„Să salvăm de la uitare”

Programul „Să salvăm de la uitare” a fost inițiat în anul 2003 de fundația „Semper Polonia” din Varșovia. Principalul scop al acestuia este culegerea și sistematizarea informațiilor istorice legate de cultura polonă și de contribuția polonezilor la dezvoltarea țărilor în care trăiesc.

De câțiva ani, tinerii de origine poloneză din Bucovina, care fac parte din Clubul Bursierilor Semper

„Ocalmy od zapomnienia”

Program „Ocalmy od zapomnienia” w 2003 r. zainicjowała Fundacja „Semper Polonia” z Warszawy. Jego głównym celem jest zbieranie i systematyzowanie informacji historycznie związanych z polską kulturą i wkładem Polaków w rozwój krajów zamieszkania.

Od kilku lat młodzież polskiego pochodzenia z Bukowiny, skupiona w Klubie Stypendystów Sem-

Polonia și nu numai, înscriindu-se în program, în perioada octombrie-noiembrie încearcă să aibă grijă de memoria polonezilor morți și căzuți în timpul I și celui de-al II-lea război mondial pe teritoriul României, vizitând și având grijă de mormintele poloneze. Așadar este o ocazie bună pentru propagarea în rândul tinerei



generații a cunoștințelor pe tema moștenirii naționale poloneze, precum și o lecție unică de istorie.

Proiectul „Să salvăm de la uitare” din acest an s-a desfășurat în perioada 11-25 octombrie, inițiat și cofinanțat de Uniunea Polonezilor din România prin fondurile primite de la Fundația „Semper Polonia” prin Ministerul Afacerilor Externe RP în cadrul concursului pentru realizarea obiectivului „Colaborarea cu Diaspora Poloneză și cu Polonezii din Străinătate”.

Prima etapă a proiectului s-a derulat în zilele de 10 și 11 octombrie la mormintele din localitățile: Siret, Vicșani, Solonețu Nou, Suceava și Moara. Aici am curățat mormintele soldaților din cel de-al doilea război mondial, am depus coroane și la mormintele dlui Johan Peter Babiaș, dl. Wilhelm Iachimovschi, parintelui decan Ștefan Babiaș.

Scopul acestui proiect este păstrarea amintirii înaintașilor noștri, printre altele a victimelor primului și celui de al II-lea război mondial, a militanților de etnie poloneză. Proiectul presupune îngrijirea de morminte ale înaintașilor noștri în perioada premergătoare lunii în care serbăm Ziua Morților, fiind un moment perfect

per Polonia i nie tylko, wpisując się w ideę programu, stara się dbać o pamięć o zmarłych i poległych w I i II wojnie światowej na rumuńskiej ziemi Polaków, a także swoich przodków, odwiedzając i porządkując polskie groby. Jest to także okazja do propagowania wśród młodego pokolenia wiedzy na temat polskiego dziedzictwa narodowego, jak również jedyna w swoim rodzaju lekcja historii.

Tegoroczny projekt „Ocalmy od zapomnienia” odbył się w dniach 11-25 października, zorganizowany przez Związek Polaków w Rumunii przy dofinansowaniu ze strony Fundacji „Semper Polonia” z funduszy Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą”.

Pierwszy etap projektu odbył się 10 i 11 października na cmentarzach w miejscowościach: Siret, Wikszany, Nowy Sołonec, Suczawa i Moara, gdzie uporządkowaliśmy mogiły poległych w czasie II wojny światowej, a także złożyliśmy wieńce na grobach Jana Piotra Babiașa, Wilhelma Jakimowskiego i ks. diekana Ștefana Babiașa.

Celem projektu jest zachowanie pamięci o naszych przodkach, a także poległych podczas I i II wojny światowej oraz powstańców polskiego



pochodzenia. Zakłada porządkowanie grobów w okresie poprzedzającym Wszystkich Świętych, szczególnie dla uszanowania pamięci o przodkach. Poprzez realizację projektu chcemy uświadomić młodzieży wagę historii, odpowiedzialności wobec swoich korzeni i polskich tradycji, które należy zachować dla przyszłych

pentru a ne exprima recunoștința față de aceștia. Prin acest proiect dorim să aducem la cunoștință tinerilor importanța istoriei, a responsabilității față de neamul și tradițiile poloneze care trebuie transmise generațiilor următoare. În România sunt numeroase locuri unde se odihnesc polonezi și persoane de origine poloneză și considerăm că acest gen de inițiative sunt binevenite mai ales că, la început de noiembrie celebrăm pe 1 noiembrie – Sărbătoarea Tuturor Sfinților iar pe 2 Pomenirea tuturor credincioșilor răposați.

Etapa a doua s-a desfășurat în zilele de 24 și 25 octombrie la monumentul de la Cârlibaba de lângă biserica romano-catolică unde se odihnesc 12 legionari polonezi, din timpul primului război mondial, unde au avut loc lupte grele între trupele Brigăzii a II-a a Legiunilor Poloneze și armata rusă. Numele celor care au căzut în timpul luptelor sunt: căpitanul Stanisław Strzelecki și soldații



Józef Dzierża, Wilhelm Goll, Jan Grochowski, Józef Krzaśnik, Wojciech Matula, Jan Milewski, Konstanty Parszywka, Józef Pluta, Jan Skulak, Józef Tomasik, Michał Zaraza. Să se odihnească în pace!

Alina Spaine

pokoleń. W Rumunii jest wiele miejsc wiecznego spoczynku Polaków i osób polskiego pochodzenia i taka inicjatywa jest cenna, zwłaszcza, że 1 listopada obchodzimy dzień Wszystkich Świętych, a 2 listopada – Dzień Zaduszny.

Drugi etap projektu odbył się w dniach 24 i 25 października w Kirlibabie, gdzie obok miejscowego kościoła rzymskokatolickiego znajduje się mogiła 12 polskich legionistów z okresu I wojny światowej, którzy polegali podczas ciężkich walk II Brygady z armią rosyjską. Na pomniku znajdują się ich nazwiska: kapitan Stanisław Strzelecki i żołnierze Józef Dzierża, Wilhelm Goll, Jan Grochowski, Józef Krzaśnik, Wojciech Matula, Jan Milewski, Konstanty Parszywka, Józef Pluta, Jan Skulak, Józef Tomasik, Michał Zaraza. Niech spoczywają w pokoju!

Tłum. E. Wieruszewska-Calistru

POLONUS

Tel/Fax: 0230 520355

www.dompolski.ro

ISSN 1223-4192

e-mail: redactia_polonus@yahoo.com

Zdjęcia na okładkach: Archiwum Dom Polski

Redktor naczelny / Redactor Șef:

Stanisława Jakimowska

Tipografia:

Grup Mușatinii
tipografie · producție publicitară
SUCEAVA, tel.: 0230 523640

